Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 77 Kraków, środa 28 marca 1923 Rocznik XXXII

500 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie marek 12500

Zagranicą miesięcznie 22.000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-36.
Konto czekowe 149.975.

Klęska Senatu i klęska Lewiatana

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu rozegrały się dwa zajścia, które jako precedens mogą mieć wielkie znaczenie dla ułożenia się w przyszłości stosunków między Sejmem i Senatem, oraz dla osłabienia możnych wpływów wielkich przemysłowców, zgrupowanych w Lewiatanie, którzy dotychczas wypaczali prawodawstwo podatkowe na swą korzyść.

Pierwsza sprawa: walka między Sejmem a Senatem rozegrała się na tle dwóch ustaw: o podatku stemplowym i podatku od spadków. Nie da się zaprzeczyć, że obie ustawy w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, miały luki. Wynikły one z tego, że większość agrarno-lewiatanowa postarała się, aby ona najmniej płaciła, aby spadki jak najwyższe uwolnić od podatku, aby sprawy, dotyczące przeważnie ludzi niezamożnych, najbardziej obarczyć. Senat poszedł jednak znacznie dalej, gdyż do obu ustaw wprowadził tyle i tak różnarodnych poprawek, że właściwie w zupełności zmienił sens ustawy. Przeciw temu Sejm wystąpił zasadniczo, co może będzie nauką dla Senatu, aby zbytnio nie podkreślał swej roli mentorskiej.

Wedle referatu pos. Osieckiego Sejm zgodził się tylko na 3 poprawki senackie odnośnie do ustawy stemplowej:

1) na zniżenie opłat od podań na zmianę nazwiska z miljona na 250 tysięcy;

2) na zniżenie opłaty od zezwolenia na zmianę nazwiska z 5 miljonów na półtora;

3) na zmianę postanowień co do opłat od nabycia nieruchomości przez cudzoziemców.

Te trzy poprawki Sejm uchwalił, resztę zaś odrzucił. Wymagany ustawą stosunek 11 dwudziestych głosów został znacznie przekroczony, gdyż uchwała zapadła wszystkimi głosami przeciwko dwom.

Inaczej ma się rzecz z poprawkami Senatu w ustawie o podatku spadkowym. W Sejmie, mimo opozycji PPS, przeszedł wniosek, którym spadki do wysokości 12 miljonów zostały zwolnione od podatku, podczas gdy PPS ograniczała wolność do 6 miljonów. Rozumie się, że uchwała sejmowa zapadła głosami tych stronnictw, które reprezentują własność, zawsze dążącą do uchylenia się od ciężarów na rzecz państwa. Senat przywrócił sumę 6 miljonów wolną od podatku, co jednak Sejm odrzucił, przywracając pierwotną swą uchwałę, t. j. 12 miljonów spadku wolnego od podatku. Posłowie PPS głosowali oczywiście za poprawką Senatu, jednakowoż Sejm odrzucił ją 215 głosami przeciw 44, czyli że znowu osiągniętą została konieczna większość 11 dwudziestych głosów.

Te uchwały Sejmu — jak zaznaczyliśmy — są dla Senatu wskazówką, jak daleko może iść w swej opozycji przeciw Sejmowi. Zdaje się, że ta nauczka już poskutkowała. W sobotę rano senacka komisja budżetowa uchwaliła odrzucić uchwalone przez Sejm dodatkowe prowizorjum budżetowe, jednak ta uchwała komisji nie znalazła aprobaty plenum Senatu, które prowizorjum przyjęło. Byłoby czemś niesłychanem, aby Senat pozwolił sobie na odrzucenie kredytów, koniecznych do zgodnej z ustawą gospodarki. Senat ma wprawdzie większość chjeńską, która zwalcza obecny rząd wszystkimi środkami, ale nie śmiała ona posunąć się aż do odrzucenia konieczności państwowej. W ostatnim momencie chjena „odkomenderowała" kilku swych posłów za drzwi.

Druga uchwała, zapadła w sobotę w Sejmie, jest dotkliwą porażką dla wielkich przemysłowców, którzy chcieli przy uchwalaniu podatku od obrotu zabezpieczyć sobie prawie zupełną wolność od tego podatku, przerzucając go na kupców i rzemieślników. Podatek od obrotu jest sam przez się podatkiem niesprawiedliwym i w ostatniej linji zapłacą go konsumenci, ale Lewiatan chciał i podatku nie płacić i mimo to ściągać go od nabywców na rzecz swej kieszeni. Mianowicie pos. Wierzbicki postawił wniosek, aby wszystkie składy hurtowne wielkich przemysłowców były wolne od tego podatku, podczas gdy komisja przyznała wolność od podatku tylko jednemu składowi.

W dosadnem przemówieniu pos. tow. Diamand wskazał, że wielcy przemysłowcy dążą poprostu do tego, aby państwo uchwalało pobierać podatki od innych na ich rzecz. Ta sztuczka się nie udała i wniosek pos. Wierzbickiego w trzeciem czytaniu odrzucono przy poparciu Wyzwolenia, które się spostrzegło, że popełniło błąd, głosując w drugiem czytaniu za wnioskiem Wierzbickiego.

Obydwa te zajścia — jak na początku zaznaczyliśmy — są charakterystyczne dla naszych stosunków parlamentarnych. Okazało się, że Senat niema poparcia nawet wśród tych, którzy stanowią jego większość, gdyż w Sejmie chjena głosowała przeciw poprawkom Senatu. Okazało się dalej, że wpływ wielkich przemysłowców można złamać, gdy okaże się naocznie ich zachłanność i egoizm. Temi uchwałami Sejm zakończył pierwszą swą sesję.

tf.

Arcybiskup Cieplak i 13 księży zasądzonych na śmierć

(PAT) **Moskwa**, 26 marca.

Dziś nad ranem zapadł wyrok w sprawie biskupa Cieplaka i 13 księży polskich. Biskup Cieplak i ks. prałat Buckiewicz, zostali **skazani na śmierć**. Wyrok ma być **wykonany we czwartek**. Pozostali oskarżeni zostali skazani na kary więzienia od 3 do 10 lat.

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 26 marca.

Wiadomość o wyroku na biskupa Cieplaka wywołała w kołach politycznych olbrzymie wrażenie. Prezydent ministrów gen. Sikorski natychmiast po otrzymaniu wiadomości zaprosił na konferencję posła sowieckiego Obolenskiego i w obecności naczelnika wydziału wschodniego p. Łukasiewicza oświadczył mu, że rząd sowiecki na kilkakrotne w tej sprawie interwencje rządu polskiego odpowiedział, że proces ma tylko charakter formalny, tymczasem proces zakończył się wyrokiem śmierci. Gen. Sikorski zwrócił posłowi uwagę, że **cała odpowiedzialność spada na rząd sowiecki**.

Z kół poinformowanych otrzymuje Wasz korespondent następujące informacje. O ile wiadomo, proces przeciw biskupowi Cieplakowi ma charakter **szantażu sawieckiego**. Tendencją sowietów jest, aby w miarę możności usuwać z Rosji przedstawicieli duchowieństwa katolickiego i polskiego. Wyrok na biskupa Cieplaka ma charakter raczej formalny, wątpliwem bowiem jest, czy sowiety ośmielą się go wykonać. Chodzi im o to, aby **zmusić rząd polski do wymiany biskupa i ks. Butkiewicza na komunistów zasądzonych w Polsce**. W razie gdyby ten szantaż się udał, liczyć się można z tem, że za parę tygodni sowiety wytoczą nowy proces z zamiarem wydostania nowej partji komunistów z Polski. Jest metoda w tem postępowaniu. Polskie koła polityczne **stoją na stanowisku, że ze względów prawnych i moralnych tego rodzaju wymiana jest niemożliwa**.

W dalszym ciągu korespondent Wasz dowiaduje się, że wiadomość o wyroku wywołała ogromne wrażenie w **kołach dyplomatycznych**. Rzym został zawiadomiony przez nuncjusza Lauriego, także zostały zawiadomione wszystkie mocarstwa w Europie i Ameryce. Minister spraw zagraniczn. p. Skrzyński został o wyroku zawiadomiony specjalną depeszą. Marszałek Sejmu Rataj zawiadomił prezesów parlamentów europejskich.

Konferencja socjalistyczna dla zagadnienia reparacyjnego

Wiedeń (PAT) „Arbeiter Ztg" donosi z Berlina: W budynku Reichstagu rozpoczęła się konferencja przedstawicieli niemieckiej partji socjalnodemokratycznej z przedstawicielami paryskiej konferencji socjalistycznych deputowanych państw koalicyjnych. Po ogólnej dyskusji przystąpiono do rozważania zagadnienia reparacyjnego.

WYSTĄPIENIE LLOYDA GEORGEA

Londyn (PAT) „Sunday Times" dowiaduje się, że Lloyd George zabierze w środę głos w Izbie gmin i wezwie rząd, aby zażądał od Francji ostatecznego oświadczenia się co do jej polityki i celów w zagłębiu Ruhry.

ARESZTOWANIE GENERAŁA PRUSKIEGO

Frankfurt (PAT) Jak donosi „Frankfurter Zeitung", policyjne władze francuskie aresztowały w Wiesbadenie pruskiego generała von Mudra. Generał von Mudra był w czasie wojny światowej dowódcą grupy niemieckiej operującej w Argonach.

Projekt emerytur wojskowych

Warszawa (PAT). Do laski marszałkowskiej Sejmu ministerstwo spraw wojskowych nadesłało projekt noweli do ustawy z 5 sierpnia 1922 r. o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin.

O granicę polsko-łotewską

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, łotewski prezydent ministrów p. Mejerowicz w wywiadzie dziennikarskim zaznaczył, że sprawę granicy polsko-łotewskiej uważa Łotwa za zadecydowaną. Według zasięgniętych informacyj, **rząd polski sprawy tej nie uważa za załatwioną**. Decyzja Rady ambasadorów o sprawie tej nie postanowiła ostatecznie, a zatem **sprawa jest otwartą**. Jak wiadomo, Rada ambasadorów postanowiła sprawę granicy polsko-łotewskiej i polsko-rumuńskiej zostawić zainteresowanym państwom do samodzielnego załatwienia.

Pomnik Chopina w Warszawie

Warszawa (PAT). W niedzielę odbyło się zebranie w sprawie budowy pomnika Chopina. Udział w zebraniu, zwołanem przez wydział wykonawczy zjednoczonych stowarzyszeń polskich, wzięła znaczna liczba osób, dając tem dowód zainteresowania się akcją budowy. Na zebraniu dokonano wyboru komitetu wykonawczego, który zajmie się zorganizowaniem szerszej akcji w kierunku zainteresowania społeczeństwa akcją budowy.

Przeciw orgjom drożyzny

Zgromadzenie ludowe w Krakowie. — Mowa tow. posła Bobrowskiego. — Napiętnowanie oszustów politycznych z chjeny i oszczerców chadeckich z „Głosu narodu“. — „Tajemnica“ 15 wagonów cukru w sądzie krakowskim. — Rezolucja

W niedzielę w południe w sali Sokoła przy ul. Wolskiej w Krakowie odbyło się zgromadzenie robotników w sprawie drożyzny zwołane przez miejscową Radę robotniczą PPS. Zagaił obrady tow. Hoffman, na którego propozycję wybrano prezydjum złożone z towarzyszy: Hoffmana, Wardęgi i dra Rosenzweiga. Pierwszy zabrał głos wiceprezydent miasta tow. dr Bobrowski.

MOWA POSŁA DRA BOBROWSKIEGO

Przeżywamy okres pod wrażeniem niesłychanie wzmagającej się w ostatnich czasach drożyzny, która stała się już chlebem codziennym proletarjatu. Wprawdzie od trzech tygodni fala drożyzny została wstrzymana, ale **zdążamy do przednowku i grozi nam znowu jej wzrost**, tempewniej, że **spekulanci skupują i magazynują środki żywności w nadziei na nowe lichwiarskie zyski!** Mówią, że **drożyzna** jest zjawiskiem ogólnem, i nie można ją **zwalczyć. Drożyzna — jest to jednak stosunek cen do zarobków. Robotnikom płacą dziś w markach, ceny zaś środków utrzymania kalkulowane są w dolarach! Pozatem ceny zboża były u nas znacznie wyższe od cen amerykańskich!** Amerykańska mąka n. p. w Krakowie jest od 200 do 300 mk. tańsza na kilogramie, aniżeli mąka krajowa. Obszarnik i kmieć płacą robotnikowi niskie ceny w markach, a zboże ich jest droższe, aniżeli transportowane zboże amerykańskie.

JEST TO STRASZLIWA LICHWA OBSZARNIKÓW!

A przecież zboże — to fundament cen! Wedle cen zboża kalkulują się ceny wszystkich innych **towarów, jest ono miernikiem i gdy drożeje, drożeje wszystko! Żyjemy w kraju rolniczym.** Od czterech lat Sejm i rząd debatują, jak pomóc rolnikom. Udziela się im subwencje i kredyty, **z których najwięcej korzystają obszarnicy!** Doszliśmy **jednak** do samostarczalności — ale, gdy tylko **przestaliśmy** przywozić żywność z zagranicy — **producenci zażądali pozwolenia wywozu!** Myśmy **stali na** stanowisku zakazu wywozu, dopóki zapotrzebowanie w kraju nie zostanie dostatecznie **pokryte. Rząd jednak pozwalał wywozić zboże, mimo,** iż się okazało, że jest go zamało. Tow. Zaremba w komisji drożyźnianej wykazał, że nasza **produkcja** zboża jest jeszcze niedostateczna; gdy **przed wojną,** na naszych obszarach wypadało **222 kg.** zboża na głowę, to dziś wypada tylko 184 kg. Dlatego domagaliśmy się

BEZWZGLĘDNEGO ZAKAZU WYWOZU

widząc w tem jeden z głównych środków zwalczenia drożyzny. **Ale obóz chjeny, który zjednoczył wszystkich wielkich cukrowników, obszarników i kapitalistów obalił te wnioski!** A filarami **chjeny — to pp. Wierzbicki**, zawodowy obrońca kapitalizmu, **Korfanty**, król węglowy, wywożący **węgiel** z Górnego Śląska i śrubujący ceny tego **produktu** i **poseł Gościcki** domagający się wywozu zboża! A przecież Korfanty i Konopczyński — wybrani zostali głosami biedaków krakowskich!

I teraz widzimy, jaką zbrodnią było **oddanie 12 tysięcy głosów biedaków i urzędników na listę chjeny, na listę oszustów politycznych, wielkich lichwiarzy i paskarzy głosujących** w Sejmie **za wywozem, za podwyżką cen!**

NAJWIĘKSI PASKARZE — KOOPERACJA ROLNA

Zboże wywozi związek rolników, t. zw. **kooperacja rolna, należąca do obozu chjeny.** „Jaśnie panowie“ są tymi, którzy ogładzają państwo i potęgują drożyznę. Te organizacje obszarników **uzyskują pozwolenia na wywóz dzięki wpływom politycznym w Sejmie i rządzie!** To są ci najwięksi paskarze, którzy złota uzyskanego z wywozu tysięcy wagonów zboża nie oddają państwu!.

Rząd powołał na komisarza do walki z lichwą tow. **Hartleba,** który postanowił walczyć z drożyzną wszelkimi środkami i dlatego domagał się **zakazu wywozu żywności.** Kompetencje jego są jednak szczupłe. Zażądał on wstrzymania już w Gdańsku będących 600 wagonów zboża, które kooperacja obszarnicza usiłowała wywieźć, oraz zakazał wydawać pozwolenia na wywóz i skutkiem tych zarządzeń zboże nieco staniało, a marka utrzymuje się w mniej więcej stałym kursie. Wyzyskać należy i inne środki. Spekulanci magazynują zboże, towary, cukier. Dziś każdy walczyć musi; wskazywać należy nadużycia i gdzie kto co zamagazynował!

Drugi artykuł — to jaja, których cena poszła w górę. Ustanowiono wywóz na 680 wagonów jaj i dlatego cena idzie w górę, bo eksporterzy wywożą jaja za złotą walutę i płacą każdą cenę, zarabiając **40—50 milionów marek na wagonie!** Dlatego **zakaz wywozu jaj jest konieczny.** Ale tu występują z akcją interesowani: **ministerstwo rolnictwa** popierane przez ministerstwo handlu i skarbu! Rząd licząc się z żądaniem tych ministerstw — pozwolił na wywóz i jaja podrożały. Wobec tego komisarz Hartleb wstrzymał wywóz jaj, dopóki ceny nie spadną. Ale prócz legalnego, odbywa się na wielką skalę wywóz nielegalny przez **Gdańsk i Górny Śląsk.** Wysłano komisję sejmową dla zbadania nadużyć w Gdańsku; dotychczas rząd sprawozdania nie złożył. **Wszystkie czynniki opanowała chęć nadmiernego zysku!** Rzeźnicy wywożą mięso i tłuszcze paczkami różnymi sposobami i drogami — i walczyć z tem należy, jeżeli ma być jakaś poprawa stosunków.

GROZI NAM BRAK CUKRU.

Cukrownicy — to wielcy obszarnicy, filary ósemki! Wyzyskują oni skarb państwa pobierając tanie kredyty, a śrubując ceny cukru obdzierają ludność! Okpili oni rząd mówiąc, że będą mieć około **40 tysięcy wagonów cukru z obecnej kampanji.** Rząd pozwolił im wywozić. Gdy wywieziono 10 tysięcy wagonów — **okazał się brak cukru,** bo obliczenie było fałszywe i produkcja wyniosła zaledwie **20 kilka tysięcy wagonów! Obecnie kooperacja rolna stara się o nowe pozwolenie na wywóz cukru rzekomo za nawozy sztuczne, a rząd znowu skłania się do jej żądania!** Organizacje obszarnicze robią ogromne zyski, gdyż wywożą za dolary i funty szterlingi, a nawozów sprowadzają mało! Grozi nam już trzeci raz brak cukru w obecnej kampanji, a przewidują, że od czerwca nie będzie go zupełnie! Grysikowego cukru dziś dostać nie można, bo rząd podnosi akcyzę o 900 mk. **Pan Grabski jest „mądry“,** powoduje podrożenie cukru na święta w chwili, gdy ceny trzeba ustalić. Minister kolei też podwyższa taryfę kolejową. Jest to zachęcanie przez rząd paskarzy do podwyższenia cen.

Plan komisarza Hartleba rozdziela cukier pomiędzy kooperatywy, miasta, armję i hurtowników. Magistrat sprzedaje cukier po 3.800 mk. Ale 10 wagonów dla Krakowa zamało, wypada bowiem pół kilograma na głowę. Gdzie są prywatni kupcy! Widzimy, że **gdyby nie kooperatywy i magistrat, ludność byłaby zupełnie bez cukru!**

CENY WĘGLA SĄ SZALONE!

Przy uwzględnieniu spadku waluty, cetnar węgla powinien kosztować około 10 tysięcy marek, tymczasem kosztuje 20 tysięcy. Kosztuje on dwa razy tyle co przed wojną! Krakowski to wybraniec, p. Korfanty, król węglowy, doprowadził do tej potwornej drożyzny węgla. Taksamo wszelkie **inne artykuły** szalenie przewyższają przedwojenne ceny w złocie. Wszędzie zatem widzimy

PRZEKLEŃSTWO WOLNEGO HANDLU!

Jest jedno wyjście: **Rozdział i ustanowienie cen najważniejszych artykułów utrzymania przez państwo.** Rząd winien także rozporządzać **rezerwą** zboża i cukru. Wtedy nie będzie przednowku. 20 miliardów na zakup zboża, jakie rząd wyasygnował to zamało, bo zboże dziś drogie. Rząd powinien zmusić przemysłowców węglowych do **obniżki** cen węgla, gdy im daje pozwolenie na wywóz. Parokrotnie wyższych cen od przedwojennych cen w złocie płacić nie możemy!

W Sejmie garść posłów PPS walczy wobec większości, złożonej z **chjeny,** paskopiastów **i syonistów,** który w obronie interesów paskarskich idą solidarnie!

Chjena poparła wniosek piastowców (posła Pluty) o uwolnienie paskarzy rolnych od odpowiedzialności za lichwę, piastowcy poparli chjenę, gdy szło o przywileje fabrykantów przy podatku obrotowym; wspólnie oni zwalczali sekwestr i obalili wniosek o zakaz wywozu żywności. Ale mimo, że obszarnicy i kmiecie kroczą pod wspólnym zielonym sztandarem — to jednak większość bezrolnych i małorolnych na wsi cierpi głód i wyzysk!

CHJENĘ TOCZY GANGRENA MORALNA

Gloryfikowała ona mordercę, a obecnie postanowiła, że rolnikowi wolno bezkarnie uprawiać **lichwę! Kto głosował za ósemką, ten ponosi odpowiedzialność za drożyznę!**

Co będzie, gdy na miejsce Sikorskiego przyjdzie rząd chjeńsko-paskopiastowy? Rząd Korfantego, Pluty, Wierzbickiego i Gościckiego? **Nawołujemy zawsze do legalnej walki,** — ale gdy patrzymy na to, co robią ósemkowi obszarnicy i piastowcy przy pomocy syonistów, — to umiarkowanie nasze skończyć się może! Jeżeli głusi są oni, gdy mówimy o interesie państwa, narodu i ludu, to doczekać się może większość chjeńsko-piastowo-syonistyczna, że lud do nich przemówi z ulicy! (Burzliwe oklaski).

PRZEMÓWIENIE R. M. DR. MUELLERA

W dyskusji zabrał głos radca m. tow. dr. **Müller,** piętnując oszczerstwa chadeckich radców, rzucane na tow. dr. Bobrowskiego, jako kierownika działu aprowizacyjnego magistratu. Chjeniści, jak Adelman i inni, którzy na swych zgromadzeniach za kordonem policji i w „Głosie Narodu“ rzucają oszczerstwa, — na Radzie miejskiej nie mają odwagi kłamstw swych powtórzyć. Przyczyny drożyzny są ogólne i śmiesznem jest winić za nią wydział aprowizacyjny magistratu, gdyż akcja jego może być tylko pośrednią. Miasto prowadzi piekarnie i daje tańszy chleb i paraliżuje lichwę piekarzy. **Co robi chjena? Wywozi zboże** zagranicę, odsprzedaje **pośrednikom** żydom, a miastu zarzuca, że od żydów zboże kupuje! Taksamo poznańscy producenci **sprzedają za pośrednictwem żydów!** Wydział aprowizacyjny rozwinął akcję, udzielając pomocy zakładom dobroczynnym, które zawdzięczają dziś swe istnienie **przedewszystkiem tow. wiceprezydentowi Bobrowskiemu. Miasto sprzedało dwa i pół miljona kg cukru — cenę zaś cukru, jak wiemy, dyktują cukrownicy. Dzięki tow. Bobrowskiemu, który zaopatrzył szkoły w węgiel, nie było zimowych wakacyj. Co robi chjena? Oto konsum jej „Rozwój“ pobrał cukier i puścił go na pasek.**

CHADECKI ZAŚ DZIAŁACZ UKRADŁ FORMULARZ KONSUMU SOCJALISTYCZNEGO

i przedstawiwszy się jako jego reprezentant, uzyskał w magistracie asygnatę na drzewo, którą następnie sprzedał paskarzom. **Sprawa jest w sądzie.** Nie przeszkadzało to chadeckiemu „Głosowi Narodu“ napaść na wiceprezydenta tow. Bobrowskiego i rzucić oszczerstwo na konsumy socjalistyczne, że paskują asygnatami! Tak zdemoralizowaną jest chjena.

Ta sama chjena, która w Krakowie **krzyczy, że** tow. Bobrowski nie zamyka paskarzy, — w Sejmie jej posłowie Tabaczyński i Rymary **uchwalają nietykalność wiejskich paskarzy!** Jest to iście łotrowska demagogja. Taksamo gdy idzie o konfiskatę zapasów paskarskich magistrat natrafia na trudności.

WYKRYTO BOWIEM U JEDNEGO Z RADCÓW 15 WAGONÓW CUKRU

i sprawę oddano do sądu, lecz **od kilkunastu tygodni sąd załatwienie sprawy przewleka!** Piętnaście wagonów cukru leży w sądzie i gdyby nie starania wiceprez. tow. Bobrowskiego, ludność byłaby na święta bez cukru! **A przecież nie socjaliści rządzą w sądzie!**

Na targach paniusie **„narodowe“ podbijają ceny.** Czas, aby inteligencja przejrzała i stanęła do walki z paskarstwem. (Oklaski).

Następnie przemawiali: tow. **Bednarczyk,** wskazując na trwonienie olbrzymich sum przez paskarzy i niesumienność kupców, tow. **Grochal,** podnosząc, że drożyzna to upadek Polski i klasy robotniczej, oraz tow. **Bator,** wzywając masy do poparcia posłów PPS w walce z paskarstwem.

Wkońcu jednomyślnie uchwalono następującą rezolucję:

Zgromadzeni w dniu 25 marca 1923 r. robotnicy krakowscy, po wysłuchaniu sprawozdania posła tow. Dr. Bobrowskiego:

1) wyrażają klubowi posłów PPS uznanie i podziękowanie za obronę mas pracujących i wzywają ich do dalszej najenergiczniejszej pracy, zapewniając ich zarazem, że na wezwanie **partji** staną jak jeden mąż do walki;

2) ostrzegają rząd, producentów i paskarzy przed dalszem igraniem z ogniem i wzywają rząd do stanowczego tępienia lichwy, paskarstwa i wywozu.

Tow. Hoffman okrzykiem na cześć PPS zakończył zgromadzenie.

Do Szanownych Abonentów „Naprzodu“

Administracya „Naprzodu“ dołącza do dzisiejszego numeru czeki PKO, którymi Szanowni Abonenci zechcą jaknajrychlej nadesłać prenumeratę na miesiąc kwiecień.

Projekt ustawy amnestyjnej

Prezes Rady ministrów gen. Sikorski wystosował do marszałka Sejmu pismo treści następującej:

Uznanie wschodnich granic Rzeczypospolitej przez czynniki międzynarodowe stanowi historyczne wydarzenie, zamykające ostatni okres odzyskania samoistnego bytu państwa polskiego. W tej chwili radosnej, gruntującej spokojne współżycie obywateli na kresach Rzeczypospolitej, należy rzucić **zasłonę zapomnienia** na szereg czynów, których przesłanką był motyw polityczny, religijny lub narodowościowy.

Rzeczpospolita polska wielkość swą państwową zarówno od zachodu, jak i od wschodu, zbudowała nie na przemocy, lecz na **braterskiem przygarnięciu podległych jej ziem i ludów**. To też, jak wyrzekł Naczelnik Kościuszko: „Nie może być żaden naród skłonniejszy do uczynienia dobrze każdemu z obywateli swoich bez różnicy, jak naród polski, kiedy tylko sam swoją wolę czynić pełną władzę ma“. Uchwała amnestyjna w tej doniosłej chwili jest przeto w duchu najpiękniejszych tradycji narodu i państwa polskiego.

Wychodząc z powyższego założenia, oraz powołując się na art. 47 konstytucji, mam zaszczyt przesłać w imieniu rządu panu Marszałkowi załączony projekt ustawy amnestyjnej, obejmującej przestępstwa, które wypływają **wyłącznie lub w przeważnej mierze z pobudek politycznych lub religijnych.**

Tekst projektu ustawy brzmi:

Art. 1. Dla upamiętnienia uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej **puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa**, należące do właściwości sądów karnych powszechnych lub wojskowych oraz władz administracyjnych, popełnione w czasie od 1 listopada 1918 r. do 15 marca 1923 r., a wypływające **wyłącznie lub w przeważającej mierze z pobudek politycznych lub religijnych.**

Art. 2. Przepis art. 1 **nie** stosuje się jednak do przestępstw, polegających na umyślnem pozbawieniu życia człowieka, lub na trwałem i ciężkiem uszkodzeniu ciała lub zdrowia ludzkiego, na złośliwem uszkodzeniu lub zniszczeniu cudzej własności w większym rozmiarze, ani też następnie do przestępstw, zmierzających **do obalenia ustroju państwowego lub wywołania przewrotu społecznego**, wreszcie **do szpiegostwa** na rzecz obcego państwa lub wejścia w porozumienie z osobami działającemi w interesie obcego państwa.

Art. 3. O możliwości zastosowania przepisu art. I. w odniesieniu do osób, które, przebywając zagranicą, dopuściły się przestępstw wymienionych w art. 1 i do dnia 15 marca 1923 r. nie powróciły w granice Rzeczypospolitej, zadecyduje w każdym konkretnym wypadku Rada ministrów.

Art. 4. Kary wymierzone za czyny ulegające amnestji będą **umorzone**. Równocześnie z karą **umorzone będą skutki karno-sądowego skazania**, tudzież uchylone będzie z mocy samej ustawy pozbawienie praw (art. 25—30 z r. 1903). Postępowanie karne z powodu przestępstw ulegających amnestji nie będzie wdrażane, a wdrożone będzie umorzone.

Art. 5. Przepisy art. 8, 12, 14 i 15 ustawy z dnia 24 maja 1921 r. (Dz. U. Nr. 42 poz. 261) stosują się odpowiednio do przestępstw ulegających amnestji z mocy niniejszej ustawy.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 7. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom sprawiedliwości, spraw wojskowych i spraw wewnętrznych.

Rozstrzygnięcie konkursu na życiorys robotnika

Otrzymujemy następujący komunikat:

Konkurs na życiorys robotnika, ogłoszony przez Instytut Socjologiczny w Poznaniu, przyniósł nadspodziewane wyniki. Nadesłano ogółem 161 życiorysów ze wszystkich dzielnic kraju, przeważnie jednak z Poznańskiego, z Zagłębia Dąbrowskiego i z Małopolski Wschodniej. Niektóre rękopisy obejmują przeszło 1000 stronnic zeszytowych. Większość prac przedstawia niepospolitą wartość socjologiczną; śmiało powiedzieć można, że żadna instytucja naukowa na świecie nie posiada równie cennego materjału.

Z przeczytania tych autobiografji odnosi się ogólne wrażenie, że pomimo pewnych niedomagań, za które przeważnie odpowiedzialność ponoszą ciężkie warunki polityczne i ekonomiczne niedawnej przeszłości, polscy pracownicy fizyczni stanowią pierwszorzędną siłę społeczną i przy podniesieniu oświaty i odpowiedniej organizacji ich udział w budowie przyszłości Polski będzie coraz to ważniejszym i cenniejszym.

Komisja konkursowa, oceniająca nadesłane rękopisy, musiała pracować blisko pięć miesięcy, nim doszła do odpowiednich wyników; stąd dwumiesięczne opóźnienie decyzji. Dwie nagrody, pierwotnie wyznaczone (100.000 i 50.000 mk.) okazały się oczywiście niewystarczającemi wobec wielkiej liczby i wysokiej wartości otrzymanych przez instytut życiorysów, nawet po wydzieleniu prac z Zagłębia Dąbrowskiego, na które Rada Związku Przemysłowców Górniczych w Dąbrowie przeznaczyła specjalny fundusz 200.000 mk. Apel do społeczeństwa, ogłoszony w pismach pozostał prawie bez skutku; jedynie p. poseł Tucholka z Poznańskiego, oraz prof. Kimball Young z Clark University (Ameryka) prywatnie ofiarowali większe kwoty (100.000 mk. i 10 dolarów).

Instytut dopełnił te sumy z zapomogi min. oświecenia publicznego i wyznaczył 18 nagród Instytutu w czterech kategorjach dla robotników z całej Polski oraz 7 nagród Rady przemysłowców w trzech kategorjach dla robotników z Zagłębia.

Z nagród Instytutu przyznano:

Pierwszą nagrodę (podniesiona do 200.000 mk.) p. p. 1) Jakóbowi Wojciechowskiemu, robotnikowi z Poznańskiego (obecnie w Niemczech), oraz 2) **Kornelowi Franciszkowi Żelaszkiewiczowi, kamieniarzowi ze Lwowa**, w równych częściach.

Drugą nagrodę (po 100.000 mk.) p. p. 1) Kazimierzowi Lipczyńskiemu, krawcowi z Kalisza (obecnie w Poznaniu), 2) Józefowi Majewskiemu, tokarzowi z Małopolski (obecnie w Poznaniu), 3) autorowi życiorysu „Siam“ byłemu fryzjerowi z Poznania, 4) Aleksandrowi Piechowi, bronzownikowi z Sanoka, 5) Stanisławowi Zapłacie, stróżowi z Bydgoszczy.

Czwartą nagrodę (po 25.000 mk.) p. p. 1) Władysławowi Burdzińskiemu, b. piekarzowi z Małopolski (obecnie w Bydgoszczy), 2) autorowi życiorysu „Dla ideału — dla przyszłości“, b. stolarzowi z Czarnkowa, 3) autorowi życiorysu „Głos z Kaszub“, mechanikowi w Poznaniu, 4) Andrzejowi Czarnemu, robotnikowi z Krakowa, 5) Antoniemu Kretkowskiemu, b. listonoszowi z Inowrocławia, 6) Józefowi Lesiewiczowi, urzędnikowi gospodarczemu z kaliskiego, 7) Antoniemu Maćkowiakowi, byłemu robotnikowi z Szamotuł, 8) Stanisławowi Majewiczowi, ogrodnikowi z Poznania, 9) autorowi życiorysu „Dziecko ulicy“ murarzowi ze Lwowa, 10) Suskiemu, kowalowi z Podlasia (obecnie w Borysławiu).

Z nagród Rady Przemysłowców przyznano: pierwszą nagrodę (100.000 mk.) p. Antoniemu Paskowi, kowalowi z Czeladzi, drugą nagrodę (50.000 mk.) p. Hieronimowi Pieskowskiemu, górnikowi z Koszelewa, trzecią nagrodę (po 25.000 mk.) p. p. 1) Franciszkowi Dobrzańskiemu, górnikowi z kopalni „Juljusz“, 2) Janowi Dudkowi z Sosnowca, 3) Antoniemu Hajdukiewiczowi, górnikowi z Dąbrowy Górniczej, 4) Józefowi Hoderowi, górnikowi z Czechowic, 5) Franciszkowi Nękanowiczowi, hutnikowi z Dąbrowy Górniczej.

Prócz tego uchwalono przesłać dyplomy uznania autorom wybitniejszych życiorysów.

Cztery życiorysy kobiece, mianowicie: 1) „Rozalji Kozłowskiej“ (pseudonim) z m. Łodzi, 2) Kazimiery Aleksandrowiczowej z Wilna, 3) Janiny Kopacz z Przecławia, 4) Rochitnickiej z Wilna, które w obecnym konkursie kwalifikowały się do trzeciej względnie czwartej nagrody, uchwalono zaliczyć do następnego konkursu (dla kobiet), gdzie będą miały widoki otrzymania większych nagród.

Z tych samych powodów zaliczono do innego konkursu życiorysy robotników rolnych Marcina Kujawińskiego i Stanisława Kupsia z Winnogóry.

Poza konkursem umieszczono rękopisy pp.: 1) Władysława Berkana z Poznania, 2) **Aleksego Rżewskiego z m. Łodzi**, 3) „Stawicza“ (pseudonim), drukarza ze Lwowa, oraz 4) inż. Stanisława Weisberga z Limanowej, jako niezupełnie zgodne z programem konkursu, a jednak zbyt wybitne, aby je można było zdyskwalifikować lub zaliczyć do jednej z niższych kategorji nagrodzonych. Wszystkim czterem autorom przesłano dyplomy uznania.

Komisja konkursowa: prof. St. Dobrzycki, przewodniczący, prof. J. St. Bystroń, prof. F. Znaniecki, Wieczorkiewicz, ks. Moniuszko, T. Szczurkiewicz, F. Górski, L. Majcherkiewicz.

UWAGI

—o—

Pan Wartalski też rasy semickiej?

Od jednego z czytelników, który wyczytał w „Naprzodzie“ notatkę o występie endeckiego posła p. Stanisława Wartalskiego w Paryżu, otrzymujemy następujący list:

„Wyczytałem w „Naprzodzie“ interesującą opowieść o występie nowej gwiazdy ósemkowej w Paryżu, p. Wartalskim. Będzie to może miłą dla Krakowian wiadomością, że p. Wartalski jest Krakowianinem, znanym u nas ongi pod bardzo sympatycznem nazwiskiem Frühbeck, nazwiskiem właściciela pierwszego w naszym grodzie tinglu. Jako stary niegdyś bywalec w tym przybytku (... i młodość ma swoje prawa) cieszę się bardzo, że to poczciwe stare żydzisko, jakim był jowialny Frühbeck, nie zeszło z tego świata bezpotomnie, lecz zostawiło tęgiego po sobie następcę i dzielnego zarazem znawcę najbliższych swych krewniaków, t. j. „anonimowego mocarstwa...“

Nie podajemy tych słów, jako twierdzenia własnego, za którego ścisłość przyjmowalibyśmy pełną gwarancję. Chodzi nam raczej o zwrócenie publicznego zapytania pod adresem bloku ósemkowego, czy istotnie wymieniony poseł endecki jest identyczny z osobą p. Frühbecka-juniora?

Dzisiaj bowiem, kiedy młodzież endecka dopomina się o „numerus clausus“ na uniwersytecie, a nawet o niedopuszczenie przyznających się do narodowości polskiej żydów — ze względu na ich rasę — do zrzeszeń akademickich, może być aktualnem stwierdzenie, czy polityczna reprezentacja ósemki nie przekroczyła domieszki 11-procentowej czyli jedynie dopuszczalnego maximum żywiołu niearyjskiego?

Ponieważ od czasu do czasu pokazuje się, że jakiś, zdawałoby się, niechybny sarmata z ósemki posiada rodowód zgoła niearyjski i liczba ta ustawicznie się zwiększa — mogłaby wkońcu przekroczyć 11 proc....

A wtedy mielibyśmy do czynienia z wyraźną judeo-endecją.

Rozumie się, o ileby endecki p. Wartalski nie miał nic wspólnego z pochodzeniem żydowskiem, chętnie to opublikujemy, choćby dlatego, ażeby nie stwarzać zbyt bolesnego rozdźwięku pomiędzy młodszą generacją endecji, a jej starszem... niecomieszanem pokoleniem.

W takim razie, być może, że na p. ex-Pitzele-Orlińskim zakończyłaby się lista semickich antysemitów chjeny.

Przegląd społeczny

—o—

STRAJK DOZORCÓW DOMÓW W KRAKOWIE

Odbyta w dniu 26 bm. konferencja w magistracie nie została ukończona, ponieważ trzy organizacje biorą udział w rokowaniach: zawodowy Związek dozorców domowych, liczący 3500 członków wedle listy, który przedłoży zarząd, dalej związek katolickich stróżów i związek właścicieli realności. Wszystkie te organizacje mają razem swoje postulaty przedłożyć, a po ferjach świątecznych mają się odbyć w wieczorowych godzinach posiedzenia w sali konferencyjnej magistratu, przy udziale inspektoratu pracy. Zwracamy uwagę tak właścicieli realności, jak i dozorców domowych, ażeby przez ten czas trzymali się ustawy, że wolno dozorcom pracować, ale nie zadarmo.

Na wczorajszej konferencji w magistracie przedstawiciel Związku zawodowego dozorców, tow. Bednarczyk zwrócił się do przedstawicieli Związków właścicieli realności z zapytaniem, czy uznają słuszność żądań dozorców i czy wyrażają chęć zadośćuczynienia im po świętach. Przedstawiciele właścicieli odpowiedzieli **potakująco**, wobec czego zachodzi możliwość **zlikwidowania strajku** od dziś 27 bm.

W sprawie tej sprawozdawca nasz donosi: Wczoraj miała się odbyć w magistracie konferencja, celem ostatecznego uregulowania żądań dozorców domowych. Do konferencji nie doszło z tego powodu, że organizacja dozorców wniosła w ubiegłą sobotę do władz miejskich i wojewódzkich do zatwierdzenia nowy regulamin, który określa obowiązki dozorców i normuje stosunek między stróżami a właścicielami realności, względnie lokatorami. Nowy regulamin będzie przedmiotem obrad na konferencji odnośnych czynników magistratu i województwa. W godzinach południowych przed magistratem zebrały się rzesze dozorców domów, domagając się rychłego załatwienia swych postulatów.

KRONIKA

—o—

Kraków, 27 marca.

Czy popieranie „Głosu narodu" należy do aprowizacji?

Przed kilku dniami donieśliśmy o zmianie w stanie posiadania „Głosu Narodu", mianowicie, że ks. biskup Sapieha odsprzedał swój udział. Obecnie dowiadujemy się, kto jest dalszym współwłaścicielem tego pisma i w jaki sposób zbiera się na jego wydawanie fundusze. Wpadło nam w ręce następujące pismo:

Przewielebny Księże Dobrodzieju!

W ostatnich dniach dokonały się poważne zmiany w składzie Spółki udziałowej „Głosu Narodu". Wystąpił z niej szereg członków, reprezentujących łącznie 52 procent kapitału, którzy pozostającym w spółce członkom odstępują swoje udziały po cenie ośmiokrotnej ich nominalnej wartości. Związek kapłanów, który ma w spółce obecnie 660 tysięcy marek, na mocy uchwały Zjazdu Delegatów z dnia 19 lutego 1923 r. postanowił powiększyć swój udział do wysokości 1,000.000 marek, na co potrzebna jest kwota 2,720.000 marek. Ze względu na ważność tej akcji Zjazd Delegatów uchwalił jednomyślnie wezwać P. T. Księży djecezji krakowskiej do jednorazowej daniny na ten cel w wysokości najmniej 10.000 marek.

Sądzimy, że powyższe postanowienie Reprezentantów całej djecezji będzie przyjęte przez ogół Duchowieństwa z pełnem zrozumieniem ważności tej akcji. Chodzi o wzmocnienie naszego wpływu w spółce prasowej. A więc o rzecz ogromnego znaczenia dla Kościoła. Daniny należy wysłać natychmiast! Kraków, dnia 19 lutego 1923 r. X. Władysław Bachorz, prezes. X. Mateusz Zdebski, sekretarz.

Do pisma tego dołączony był czek pocztowej Kasy oszczędności Nr. 148491, a jako właściciel konta figuruje „sekcja aprowizacyjna księży djecezji krakowskiej". U prawej strony czeku dopisano atramentem litery G. N. co znaczy „Głos Narodu" i ma być orjentacją dla buchalterji, na jaki cel kwota została wpłacona. Co ma wspólnego sekcja aprowizacyjna księży z udziałami w „Głosie Narodu"? I jeszcze jedna uwaga: udziałowcy, którzy niezawodnie „dla idei" popierali „Głos Narodu", zrobili na tej „ideowości" niezły interes, bo sprzedali swe udziały po cenie ośmiokrotnej ich nominalnej wartości. 800 procent zysku — czy trochę nie za dużo wobec znanego przykazania o niepobieraniu procentów?

—ooo—

Sąd marszałkowski nad posłem Marjanem Dąbrowskim

Na jednem z ostatnich posiedzeń Sejmu przemawiał poseł Taraszkiewicz (klub białoruski) w sprawie osadnictwa na kresach wschodnich. Do przemawiającego zawołał poseł Marjan Dąbrowski: „Pan wie coś o miljonach z Kowna. A co pan podpisał przed dwoma tygodniami?"

Poseł Taraszkiewicz, czując się tymi zarzutami dotknięty, zwrócił się do marszałka o zwołanie sądu marszałkowskiego, który miałby zająć się zarzutami p. Dąbrowskiego.

—ooo—

Towarzystwo pomocy dla akademików

W niedzielę w Warszawie odbyło się w sali posiedzeń uniwersytetu konstytuujące posiedzenie zjazdu Rady naczelnej dla spraw pomocy młodzieży akademickiej. Zebranie zagaił dziekan Strasburger. Wojewoda Sołtan złożył sprawozdanie imieniem dotychczasowej komisji organizacyjno-statutowej. Członkami honorowymi wybrano arcybiskupów Dalbora i Kakowskiego, marszałków Trąmpczyńskiego i Rataja oraz mecenasa Ossuchowskiego. Następnie kooptowano szereg członków rzeczywistych. Przyjęto szereg wniosków dotyczących zasad organizacji pomocy młodzieży akademickiej. Po przerwie wysłuchali zebrani referatu na temat programu najbliższych zadań Rady naczelnej. Obrady zakończyły się o 8 wieczorem. Polecono pełnienie funkcji prezydjum Rady dotychczasowej komisji organizacyjnej w składzie wojewody Sołtana, podsekretarza stanu Simona, prof. Strasburgera i Dąbrowskiego Feliksa. W poniedziałek po poł. prezydent Wojciechowski, który przyjął protektorat nad Radą naczelną, zaprosił członków Rady na podwieczorek.

—ooo—

Zniszczenie Parku dra Jordana

W ślad za zniszczeniem jakiemu uległy planty Dietlowskie, zaczyna powoli, ale systematycznie wstępować Park dra Jordana. Szczególnie od czasu, jak od zachodniej strony parku, powstały tereny dla zawodów sportowych, jak niemniej w samym ogrodzie nie dużą przestrzeń oddano do użytku sportowego. Ymki, stan parku znacznie się pogorszył. Publiczność spiesząca się na rozgrywki piłki nożnej, dla skrócenia sobie drogi, przechodzi po przez park, tratując i niszcząc krzewy, trawniki, ogrodzenia itp. Obecnie brak zupełnie ogrodzenia, jednem słowem zagościło w parku zupełne zniszczenie. Władze miejskie winny przystąpić natychmiast do uporządkowania parku dra Jordana, przez silne i gęste ogrodzenie go, oraz naprawienie zniszczonych klombów i trawników. Również magistrat powinien wpłynąć na dyrekcję robót publicznych, ażeby już raz rozpoczęła zasklepienie koryta dawnej Rudawy koło Parku Jordana. Z otwartego koryta wydobywa się odór zgniłych odpadków, co uniemożliwia korzystanie z przechadzek w tej części błoń.

Panika podczas przedstawienia dla dzieci w kinie „Uciecha"

Wczoraj o godz. 12 w południe odbywało się w kinie „Uciecha" przy ul. Starowiślnej przedstawienie naukowe dla dziewcząt szkół powszechnych, które przybyły do kina ze szkoły z książkami. Podczas wyświetlania drugiego obrazu wskutek krótkiego spięcia powstałego w przewodzie elektrycznym na I. piętrze, począł palić się przewód, wydając kłęby gryzącego dymu. Wywołało to wśród kilkuset dzieci paniczny popłoch. Dzieci rzuciły się ku głównym drzwiom wchodowym, gubiąc po drodze książki i zeszyty. Niestety główne drzwi były zamknięte, ku wielkiemu przerażeniu dzieci, co wzmogło popłoch, zwłaszcza, że dym gryzący napełnił całą salę. Przerażone dzieci przewracały się i wśród płaczu dobijały się do drzwi. Na krzyk i płacz dzieci wydobywający się na ulicę, zbiegli się przechodnie i wyważyli drzwi. W kilka minut później nadjechały trzy plutony straży pożarnej, które zajęły się akcją ratowniczą. Kilkoro dzieci omdlałych i oszołomionych dymem wyniosła publiczność z widowni. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych następstw. Wypadek ten świadczy o niedbalstwie odpowiedzialnych czynników. Winni muszą być pociągnięci do surowej odpowiedzialności. Wyrazić należy zdziwienie, że w czasie rannych przedstawień dla dzieci, nie pełni służby straż ogniowa i, że zarząd kina ze swojej strony nie dokłada starań o należyte zabezpieczenie i kontrolowanie wyjść ze sali.

Sprawa księdza Farona

Jak już donosiliśmy, w sobotę wieczorem przywieziono do Krakowa z Wiśnicza, tamtejszego wikarego ks. Farona, wraz z 30 kobietami i chłopami tejże parafji. Obecnie dowiadujemy się, że ks. Farona na polecenie sądu przywieziono do Krakowa, celem przesłuchania go, w sprawie kilku procesów wynikłych z okazji zajść w Wiśniczu. Mimo kilkakrotnych wezwań sądowych ks. Faron nie mógł przybyć na przesłuchanie, gdyż pilnujący go parafjanie nie chcieli go puścić, z obawy, iż więcej nie wróci. Ks. Faron znajduje się obecnie w więzieniach sądu okr. karnego w Krakowie i czeka na przesłuchanie. Wieśniaczki i chłopi zostali osadzeni w więzieniu pod zarzutem oporu władzy i gwałtu publicznego.

Sensacyjne szczegóły o fałszowaniu banknotów polskich w Wiedniu

Śledztwo przeciwko fałszerzom banknotów polskich, prowadzone przez sędziego dra Barbera w Wiedniu wykazało, że istniało formalne towarzystwo akcyjne dla drukowania i puszczania w obieg fałszywych polskich banknotów 10.000 markowych. Akcjonarjusze wpłacili udziały, z których zakupiono potrzebne maszyny. Akcjonarjusze odbywali zgromadzenia, na których zapadały uchwały większością głosów. Na jednem z takich posiedzeń wybrany został Józef Wolf Silberstein dyrektorem. Silbersteina tytułowano też dyrektorem. Techniczną kontrolę warsztatu wykonywał z ramienia zgromadzenia akcjonarjuszy niejaki Józef Tauber, którego identyczności dotychczas nie stwierdzono. Policja wiedeńska przypuszcza, że jest on identyczny z niejakim Zygfrydem Saragą false Franciszkiem Glineckim, który swego czasu przebywał w Wiedniu. Przeznaczeniem jego było wywozić zagranicę fałszywe pieniądze sfabrykowane przez Zizmanna. Wedle zeznań Költza, fałszywych banknotów sporządził Zizmann 30.000 sztuk, z tego tylko 3000 zdołano wyłapać. Policja wiedeńska informuje, że wspomniany Sarage już przed niejakim czasem udał się ze znaczną ilością fałszywych banknotów do Frankfurtu nad Menem aby je tam puścić w obieg. Do Frankfurtu wziął z sobą Saraga fałszywych banknotów 10.000 markowych za 20 miljonów marek. Sędzia śledczy jest w posiadaniu listu Saragi do Zizmanna, w którym mu ten donosi, że nie zdołał jeszcze puścić w obieg falsyfikatów. Natomiast policja wiedeńska otrzymała wczoraj telegram z Frankfurtu, że niejaki Tauber puścił tam w obieg 23 miljony w fałszywych polskich markach. Wiedeńska policja przypuszcza, że Tauber jest identyczny z Saragiem i że był on głównym akcjonarjuszem wspomnianego towarzystwa, dał on mianowicie na cele urządzenia maszyn do fałszowania marek, 30 miljonów prawdziwych koron austrjackich. Osobnik aresztowany w Frankfurcie za puszczanie w obieg fałszywych marek polskich podał, że mieszka w Wiedniu, jednak adres podany przez niego okazał się fałszywy.

Dlaczego Genewa została siedzibą Ligi narodów?

Gdy pułkownik House, doradca i przyjaciel prezydenta Wilsona przybył do Genewy do Ligi narodów, która w takiej znacznej części była jego dziełem, przedstawiciel Ligi, wydelegowany na jego przyjęcie, uważał sobie za obowiązek powiedzieć mu: „Pułkowniku, jeżeli kto może być pewien, że jego posąg stanie w Genewie, to pan pułkownik, bo wszyscy wiemy, że panu tylko zawdzięczamy, że Genewa wybrana została na siedzibę Ligi narodów".

„Nie mnie" — odparł z humorem pułkownik, „lecz mojemu lokajowi, Józefowi, który jest Szwajcarem. Gdy wahano się w wyborze między Genewą a Lozanną, nie mając upodobania ani do jednego ani do drugiego miasta, zapytałem Józefa, które z nich ma klimat najmniej szkodliwy dla mego reumatyzmu. Zalecił mi bez wahania Genewę. Następnie jednak dowiedziałem się, że uczynił to nie przez wzgląd na mój reumatyzm, ale dlatego, że miał tam przyjaciółeczkę. Otóż, jeżeli Genewa chce uczcić kogoś pomnikiem, należy się to Józefowi".

„Państwo" szerokości 3 i pół mili

O rzeczypospolitej San Marino (w północnych Włoszech) donoszą następujące zabawne szczegóły: Rządzący tem „państwem" kapitanowie (tak się nazywają głowy tego lilipuciego państewka) chcieli dać wyraz swym militarystycznym zapatrywaniom. Objęcie władzy w r. 1913 uświetnili podwyższeniem siły artylerji z dziesięciu ludzi do trzydziestu, a park artyleryjski, składający się dotychczas z jednej armaty Kruppa, zakupionej w 1893, wzmocnili nabyciem czterech dział Creuzota. Niestety, nowe działa nie mogły nigdy być użyte, okazało się bowiem, że biją na dystans ośmiu mil, a ponieważ terytorjum republiki San Marino w najszerszem miejscu wynosi 3 i pół mili, przeto pociski byłyby padały głęboko w terytorjum włoskie.

—ooo—

ROZPRAWA PRZECIW KOMOROWSKIEJ I PACIORKOWI odbędzie się prawdopodobnie już w kwietniu b. r. przed zwykłym trybunałem. Paciorek stanie przed sądem oskarżony o przekroczenie z § 335, Komorowska zaś o występek z tegoż paragrafu.

Ferje świąteczne w szkołach

Zgodnie z rozporządzeniem władz szkolnych ferje świąteczne we wszystkich szkołach średnich rozpoczną się we środę. Wznowienie wykładów i zajęć szkolnych nastąpi 10 kwietnia.

—ooo—

Międzynarodowy kongres związków inteligencji w Paryżu

W dniach 5, 6 i 7 kwietnia b. r. odbędzie się w Paryżu międzynarodowy zjazd Związków inteligencji pod przewodnictwem senatora p. Bourgeois, pierwszego delegata Francji do Ligi narodów. — Organizujący ten kongres Związek pracowników umysłowych (Confederation des Travailleurs Intellectuels — Paris 12, Rue Henner) zwrócił się do krakowskiego Związku zrzeszeń urzędniczych z prośbą o wysłanie delegata, oraz o zainicjowanie wysłania delegatów pokrewnych organizacyj w Polsce. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w Sorbonie d. 5 kwietnia o godz. 3.30 popoł. Ze względu na nawiązanie bliższych i serdeczniejszych stosunków z bratnim narodem francuskim, jest rzeczą wskazaną, by w tym Kongresie Polacy byli reprezentowani jak najliczniej. Bliższych informacyj udziela Związek zrzeszeń prac. publ. wojew. krak., Kraków, Loretańska 5.

—ooo—

„Zielony słoń"

Otrzymujemy następujące sprostowanie:

W numerze 44 „Naprzodu" z dnia 17 lutego br. zamieścił p. Bohdan A. Meleniewski w sprawie „zielonego słonia" sprostowanie, w którem znajduje się ustęp: „Prawdą jest, że w tym samym domu, gdzie zajmuję pracownię malarską na drugiem piętrze, mieszka na parterze A. Jańczyk, St. Twaróg i W. Wawryszkiewicz, którzy w listopadzie ub. roku zostali na skutek jakiejś sprawy o zgwałcenie aresztowani, a lokal ich opieczętowany. Bohdan A. Meleniewski". Jako pełnomocnik p. Aleksandra Jańczyka upraszam po myśli § 19 u. pr. o zamieszczenie następującego sprostowania: Fakta, podane w przytoczonym powyż. ustępie sprostowania p. Bohdana A. Meleniewskiego są nieprawdziwe. Natomiast prawdą jest, że przeciw p. Aleksandrowi Jańczykowi ani nie wdrożono aresztu śledczego, ani śledztwa sądowego, ani też nigdy p. Aleksander Jańczyk nie był jako obwiniony do sądu wzywany, ani przesłuchiwany i że wogóle żadne śledztwo sądowe przeciw niemu się nie toczyło i nie toczy.

Dr. Bernard Heski, adwokat.

—ooo—

POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA odbędzie się we czwartek 29 bm. o godz. 5 wieczorem. Na posiedzeniu prezydent miasta przedstawi całokształt stanu finansowego miasta i rezultat konferencyj odbytych w sprawie sanacji finansów miejskich z reprezentantami rządu w Warszawie. Na dzisiaj, t. j. wtorek, zwołane zostały na posiedzenie wszystkie sekcje Rady miasta, na którem przedstawione będą w dalszym ciągu wnioski w sprawie nowych miejskich podatków.

O WSTRZYMANIE DYSCYPLINARKI PRZECIW URZĘDNIKOM MIEJSKIM. Wczoraj w biurze prezydenta miasta jawiła się delegacja Tow. urzędników miejskich, z prośbą o zaniechanie kroków dyscyplinarnych, jakie prezydjum wdrożyło przeciw kilku urzędnikom w związku ze sprawą dodatków 06 proc. Prezydent oświadczył delegacji, że prezydjum miasta rozpatrzy tę sprawę.

WIEC RODZICIELSKI w szkole im. św. Wojciecha odbył się w niedzielę 18 bm. przy b. licznym udziale rodziców i całego grona nauczycielskiego. Wiec zagaił kier. szkoły p. Mateja, poczem dr Klęsk wygłosił referat o instytucji lekarzy szkolnych i o hygienie dziecka, opierając swoje wywody na spostrzeżeniach w szkole poczymionych. Wiec zakończył się ożywioną pogadanką o łączności domu i szkoły w pacy nad wychowaniem młodzieży, poczem zebrani rodzice uchwalili jednogłośnie, aby wiece takie odbywały się jak najczęściej.

PÓŁ MILJONA MAREK DLA AKADEMIKÓW. Kazimierz ks. Lubomirski złożył pół miljona mk. na cele komitetu opieki nad młodzieżą akademicką.

500.000 MK. CEGIEŁKA WAWELSKA. Od 1 maja fundacja cegiełki Wawelskiej podniesioną zostaje ze 100.000 mk. na 500.000 mk.

ZE SPORTU. Piękne dni słoneczne ożywiły znacznie ruch footballowy w Krakowie. W ubiegłym tygodniu mamy do zanotowania kilkanaście zawodów piłkarskich, między niemi kilka nadzwyczaj interesujących. Szczególnem powodzeniem cieszą się rozgrywki o mistrzostwo klasy A, których przebieg kształtuje się nieco odmiennie, niż w roku zeszłym. Również i zawody o mistrz. kl. B budzą wielkie zaciekawienie, tembardziej, że krakowska klasa B stoi na bardzo wysokim poziomie i przewyższa niejednokrotnie klasę A innych okręgów.

W mistrzostwie kl. A kolejność przedstawia się następująco: Na czele kroczy Wisła, mając 6 punktów po 3 grach i 9:1 stosunek bramek, 2. Wawel 4 pkt. po 2 grach (2:0), 3. Cracovia 2 pkt., 3 gry (4:3), 4. Jutrzenka 2 pkt., 3 gry (4:11), 5. BBSV. 1 punkt, 2 gry (2:3), 6. Sturm 3 gry, 1 punkt (2:5).

Cracovia—Jutrzenka 4:1 (1:0). Jestto pierwsze zwycięstwo zeszłorocznego mistrza okręgu w obecnych rozgrywkach. Jutrzenka okazała się słabym przeciwnikiem, jedynie do pauzy stawiała opór; po przerwie spuchła zupełnie. Przebieg gry do pauzy naogół wyrównany; obie drużyny marnują szereg dobrych sytuacyj podbramkowych. Po pauzie silna przewaga Cracovii uwidacznia się w strzelonych bramkach. Gole uzyskali dla Cracovii Chruściński, Łańko, Ciszewski i Gintel (z rzutu karnego), dla Jutrzenki Krumholz.

Wawel—Sturm 1:0 (1:0). Zawody dość interesujące. Wawel trzymał się przez cały przeciąg gry dzielnie i pomimo znakomitej obrony bramkarza Sturmu zdołał strzelić jedną bramkę i zapewnić sobie zwycięstwo, a przez to dwa dalsze punkty w mistrzostwie.

Wisła—BBSV. (Bielsko) 2:1 (1:0). Zawody te odbyły się na boisku BBSV. w Bielsku. Wisła grała słabiej, niż zwykle, w dużej mierze dzięki małemu boisku, wskutek czego Krakowianie nie mogli rozwinąć wszystkich swych sił. Gra naogół równa toczyła się przeważnie na połowie boiska. W pierwszych chwilach gwałtowne ataki czerwonych kończą się licznemi strzałami na bramkę, z których jeden został uwieńczony powodzeniem. Po pauzie strzela Wisła drugiego gola. Następnie BBSV, wyzyskując błąd pomocnika Wisły, strzela honorową bramkę. Rzut karny przeciw BBSV. przestrzeliwuje Reyman. Bramki strzelili dla Wisły Krupa i Reyman, dla Bielska Jurziczek.

Mistrzostwa kl. B.:

Sparta—Podgórze 3:0 (1:0). Obie drużyny grały znakomicie, nieustępując poziomem gry pierwszoklasowym.

Wisła II—Jutrzenka II 1:1. W czasie zawodów doznał jeden z graczy Jutrzenki, Liebeskind, złamania nogi.

Olsza—Wawel II 5:1.

Makkabi—Ż. R. K. S. 6:0 (3:0). Makkabi. jako bardziej rutynowana drużyna odnosi pewne zwycięstwo.

AKADEMIK-AWANTURNIK. W niedzielę w nocy napadło na tow. Hoffmanna, powracającego do domu wraz z żoną, pod domem przy ulicy Krowoderskiej 53, gdzie tow. Hoffmann mieszka, siedmiu młodych ludzi, — z których jeden uderzył tow. Hoffmanna w głowę, raniąc go w usta. Świadkowi owego zajścia, p. Moszczakowi, udało się przychwycić jednego z napastników. Okazało się, iż jest nim niejaki Robak Roman, słuchacz filozofji Uniw. Jagiell. Z naszej strony musimy stwierdzić, iż wywoływanie podobnych awantur zupełnie nie licuje z godnością akademika.

WYCIECZKA KASZUBÓW. W Krakowie bawi wycieczka Kaszubów, złożona z 27 osób. Goście zwiedzili wczoraj zabytki Krakowa, oraz saliny w Wieliczce, a wieczorem podejmowani byli przez miasto w b. refektarzu Franciszkanów. Wycieczka opuszcza nasze miasto dzisiaj rano, udając się do Katowic.

STRASZNY WYPADEK W FABRYCE. Wczoraj w południe zdarzył się w nowo założonej fabryce żelaza przy ul. Mogilskiej l. 75 straszliwy wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. Około godz. 4 po południu zebrali się w nowej fabryce właściciele przedsiębiorstwa, celem wypróbowania maszyn. Po puszczeniu w ruch jednej z maszyn oderwał się wielki odłamek kamienia, który z całą siłą uderzył w głowę współwłaściciela fabryki Bauma. Nieszczęśliwy padł na ziemię nieprzytomny. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zmiażdżenie czaszki. Baum zmarł w 15 minut po wypadku.

O KRADZIEŻ DOLARÓW. Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw st. przodownikowi policji Symczynowi, oskarżonemu o kradzież 526 dolarów na szkodę Weinbauma z Kielc. Szymczynyn, jadąc pociągiem, skonfiskował Weinbaumowi walizę i aresztował go pod zarzutem, iż Weinbaum wiezie broszury komunistyczne. Na stacji w Węgrzcach wyprowadził Symczyn Weinbauma na most i tam odbył rewizję, po której oddał aresztowanemu walizę i puścił go na wolną stopę. Weinbaum zauważył brak 526 dolarów i doniósł o tem do policji. Na rozprawie Symczyszyn twierdzi, że zabrał 100 dolarów ale je natychmiast zwrócił Weinbaumowi. Celem przesłuchania towarzyszy podróży Weinbauma, Obanańskiego i Lewenberga, rozprawę odroczono.

KRADZIEŻ W RESTAURACJI. Do policji doniósł dr. F. Kowalski, że w nocy z 22 na 23 bm. skradziono mu w jednej z restauracyj przy ul. Sławkowskiej 1000 koron czeskich i ponad miljon marek. Sprawca kradzieży wyciągnął pieniądze z leżącej na stole teczki p. Fr. Kowalskiego.

ARESZTOWANIE ŚWIĘTOKRADCY. Kilkudniowe dochodzenia w sprawie kradzieży, dokonanej w kościele parafjalnym w Wieliczce, zakończone zostały ujęciem sprawcy w osobie Karola Kurka. Od złodzieja odebrano prawie że wszystkie skradzione przedmioty, które zwrócono urzędowi parafjalnemu.

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj komedja Schaw'a „Pierwsza sztuka Fanny", która powtórzona będzie we środę 28 bm. We wtorek 27 bm. po raz ostatni przed świętami „Wesele" Wyspiańskiego, gromadzące zawsze tłumnie publiczność. W próbach przygotowywany na początek kwietnia „Czupurek" Benedykta Hertza, będący jednym z największych sukcesów warszawskiej „Reduty". Repertuar świąteczny uwzględnia powtórzenie najcelniejszych utworów b. repertuaru, celem pokazania ich publiczności zamiejscowej, przybywającej w tym okresie do Krakowa.

Z TEATRU BAGATELA. „Tajny agent" powtórzony będzie dziś (wtorek) i jutro (środa), we czwartek, piątek i sobotę z powodu uroczystości wielkotygodniowych teatr zamknięty.

OPERA I OPERETKA. We wtorek i we środę operetka Kalmana „Bajadera". Operetka ta zdobyła rekord powodzenia. Stanisława Korwin Szymanowska, sopranistka koloraturowa opery warszawskiej, z powodu nagłej choroby p. Stępniowskiego zmuszoną została dalsze występy gościnne odłożyć na czas poświąteczny.

WYKŁAD DRA MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ O SCHUMANNIE odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7 w Instytucie muzycznym przy ul. św. Anny 2, II piętro. Ilustrację muzyczną wykonają pp. Przeorski i Grossberżanka.

—ooo—

Z Polski

TOWARZYSTWO LITERATÓW I DZIENNIKARZY POLSKICH. W niedzielę w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja zebrań towarzyskich Towarzystwa literatów i dziennikarzy. Zebranie zaszczycił swoją obecnością prezydent Wojciechowski. W bramie domu oczekiwali prezydenta członkowie zarządu Towarzystwa. Prezydenta powitał okolicznościowem przemówieniem prezes Towarzystwa, p. Reymont, odpowiedział mu prezydent Wojciechowski, nawiązując do roztaczającej się krasy wiosny, uśmiechniętej promieniami słonecznymi i wezwał zebranych pisarzy, aby swoimi utworami roztaczali światło w Polsce, która tak bardzo tego potrzebuje. Prezydent Rzeczypospolitej zabawił przeszło godzinę.

AUDJENCJE U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje: Począwszy od Wielkiego Poniedziałku aż do 10 kwietnia włącznie audjencje u prezydenta z wyjątkiem audjencji członków rządu udzielane nie będą.

ZJAZD DYREKTORÓW TEATRÓW POLSKICH. W niedzielę w Warszawie rozpoczęły się obrady zjazdu dyrektorów wszystkich teatrów polskich. Pozostają one w ścisłym związku z grożącym teatrom poważnem przesileniem. Obrady które odbywają się w gmachu teatru Polskiego, potrwają prawdopodobnie do środy.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE. Zawody niedzielne dały taki rezultat: „Pogoń I." — „Lechia I." 5 : 0. „Pogoń II." — „Lechia II." 3 : 1. „Czarni I." — „Biali I." 10 : 0. „Czarni II." — „Strzelec I." 7 : 0.

GMACH PKO W WARSZAWIE. W niedzielę odbyła się w Warszawie uroczystość poświęcenia nowego gmachu pocztowej kasy oszczędności przy ul. Jasnej. Prezes PKO p. Linde w przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie działalności PKO dla sanacji stosunków finansowych w Polsce. Minister skarbu Grabski zaznaczył, że sanacja skarbu wymaga oszczędności zarówno w samym skarbie i rządzie jak i w całem społeczeństwie. PKO jest właśnie wykładnikiem tej dążności do oszczędzania w naszem społeczeństwie. Do znakomitego rozwoju PKO przyczyniło się to, że instytucja ta posiada własną osobowość prawną, co pozwala jej, będąc instytucją państwową, rozwijać energię czynu, właściwą instytucjom prywatnym. Właśnie ta zasada odrębnej osobowości prawnej, obok zasady oszczędności, stanowią dwie podstawowe zasady sanacji skarbu. Po przemówieniach odbyło się uroczyste podpisanie, a następnie zamurowanie aktu erekcyjnego. W wytwornie urządzonych salonach PKO odbyło się przyjęcie.

ZWIĄZEK STRZELECKI W BOCHNI. W niedzielę 25 bm. odbyło się w Bochni w sali Rady powiatowej zebranie miejscowej inteligencji, poświęcone ideologji i organizacji Związków strzeleckich, na którem wygłosił przybyły z Krakowa p. Witold Langrod dłuższy referat. Przed zebraniem odbyły się pod Bochnią ćwiczenia miejscowego Związku strzeleckiego pod dowództwem komendanta oddziału prof. Warcholika, przyczem poraz pierwszy od lat przedwojennych przemaszerowali przy dźwięku trąbki strzeleckiej przez miasto strzelcy w mundurach i tradycyjnych maciejówkach.

WYBORY DO ŁÓDZKIEJ RADY MIEJSKIEJ. Dnia 20 bm. odbyła sie w województwie w Łodzi konferencja przy udziale wojewody, przedstawicieli województwa, magistratu i głównego komisarza wyborczego sędziego Kahla. Na konferencji tej został ustalony termin wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Wybory odbędą się w niedzielę 13 maja. Jako termin zarządzenia wyborów został ustalony dzień 11 kwietnia, gdyż przed stawiciele magistratu oświadczyli, że do tego terminu będą mogli wystarać się o odpowiednie lokale. Dekret wyborczy ukaże się w końcu bież. tygodnia.

ZGON TOW. TEOFILA OLEARCZYKA. Po długotrwałej chorobie zakończył w piątek życie tow. Olearczyk, jeden z pierwszych pionierów myśli socjalistycznej w kraju, niestrudzony bojownik o prawa robotnicze i ofiarnik tej potężnej idei. Ubyła niezwykle świetlana postać, która dziesiątki lat promieniowała poświęceniem, nieskalanym charakterem i niezwykłą pracowitością. Młode lata życia spędził tow. Olearczyk w Przemyślu, gdzie jako ślusarz kolejowy wraz z Witołdem Regerem prowadził niestrudzoną walkę z szalejącą tam soldateską austrjacką; tam położył on trwałe fundamenty potężnemu dziś ruchowi robotniczemu. Przeniesiony następnie do Tarnopola, a wkońcu do Lwowa, pracował w swej organizacji zawodowej i politycznej z młodzieńczą wytrwałością. Przeszedłszy na emeryturę, pracował dalej jako funkcjonarjusz kasy chorych we Lwowie, gdzie był wzorem pracowitości, chociaż sterane siły coraz częściej odmawiały mu posłuszeństwa. Cześć Jego pamięci!

OSZCZĘDNOŚCI WOJSKOWE. Z Tarnowa piszą nam: W czasie dla robotników najkrytyczniejszym, bo w grudniu, zwolnił tutejszy urząd gospodarczy zajętych robotników, oddając ich rodziny na pastwę głodu i zimna. Dla „oszczędności" musiano to zrobić! Czemuż teraz na wiosnę nie wydzierżawia wojskowość dla oszczędności olbrzymiego ogrodu warzywnego? Dochodem pokryć możnaby zarobki kilku robotników. Nie! Ogród przynosi drugą gażę dla wyższych funkcjonarjuszy urzędu! Tu oszczędność nie obowiązuje!

NOWA POCZTA. Z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie w Skrzyszowie, powiat Tarnów, agencja pocztowa o pełnym zakresie działania, utrzymująca połączenie pocztowe z urzędami pocztowymi Tarnów i Szyrwałd koło Tarnowa.

—ooo—

Z zagranicy

KATASTROFA KOLEJOWA. Pociąg, jadący z Kolonji zderzył się z pociągiem jadącym z Trewiru. Zostało zranionych 6 funkcjonarjuszy kolejowych i 3 podróżnych. Ruch kolejowy został w ciągu dnia podjęty z powrotem.

SARA BERNHARD UMIERAJĄCA. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża, że stan zdrowia Sary Bernhard nagle tak się pogorszył, iż lekarze nie mają nadziei utrzymania jej przy życiu.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Wtorek: „Wesele".
Środa: „Pierwsza sztuka Fanny".
Czwartek, piątek, sobota, teatr zamknięty.

Teatr Bagatela

Wtorek: „Tajny agent".
Środa: „Tajny agent".
Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

Teatr miejski Opera i Operetka

Wtorek: „Bajadera".
Środa: „Bajadera".

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Wtorek, Przecław Smolik: „Tołstoj i Dostojewski".

—ooo—

Przegląd gospodarczy

—o—

„EKONOMISTA::. Kwartalnika tego, wychodzącego rok XXIII w Warszawie (Jasna 19) ukazał się w druku tom I za pierwszy kwartał 1923 r. Tom ten dedykowany jest prof. L. Krzywickiemu w roku jubileuszowym jego pracy naukowej. Rozpoczyna tom artykuł senatora Stanisława Posnera o „Ludwiku Krzywickim". Autor kreśli sylwetkę prof. Krzywickiego i daje nam obraz jego czterdziestoletniej wytężonej pracy na polu naukowem we wszystkich dziedzinach wiedzy. P. St. Dziewulski w artykule „Profesor Krzywicki jako ekonomista i statystyk" daje charakterystykę pracy prof. Krzywickiego w dziedzinie ekonomji i statystyki, w której tak wielką i załużoną kartę zdobył prof. Krzywicki, zwłaszcza na polu organizacji naszej statystyki państwowej. W tomie znajdujemy streszczenie odczytu jubilata prof. Krzywickiego „O wartości wyników spisu jednodniowego". Prof. K. Krzeczkowski w artykule „O nową formę ubezpieczeń społecznych" porusza ważne zagadnienia kryzysu wewnętrznego w ubezpieczeniach społecznych, formy których nie odpowiadają potrzebom współczesnym. Prof. Krzeczkowski uważa za rzecz pilną i ważną jaknajszybsze przeprowadzenie międzynarodowej unifikacji ubezpieczeń. P. Fabierkiewicz w artykule „Kilka uwag w sprawie uzdrowienia skarbu" daje nam analizę wpływu poszczelnych czynników na wahania pieniądza papierowego, rozstrząsając następnie zagadnienie stabilizacji marki polskiej. P. J. Łazowski w „Przystanku do życiorysu Fryderyka Skarbka" daje szereg danych urzędowych, dotyczących tego jednego z najwybitniejszych mężów Polski Porozbiorowej.

W dziale kronik znajdujemy dwie kroniki: rolniczą i finansową. Kronika rolnicza E. Szturm de Sztrema zawiera niezmiernie ciekawe wiadomości o współczesnej produkcji rolnej całego obszaru Państwa Polskiego.

Kronika finansowa, skreślona przez J. Piekałkiewicza, porusza szereg zagadnień, związanych z planem naprawy skarbu.

W „Życiu ekonomicznem" znajdujemy artykuł senatora Januszewskiego o „Nowej formie gospodarki państwowej" i notatkę ks. Kiszkurna o „Tkactwie chałupniczem w Turku i Władysławowie, ziemi Kaliskiej".

W dziale Rozbiorów i Sprawozdań mamy oceny prac: E. Maliszewskiego, dr. Z. Daszyńskiej-Golińskiej i Arthura L. Bonleya, prof. J. St. Lewińskiego i Benona Seidena.

W dziale tablic mamy: Ceny ziemiopłodów w Polsce i na Giełdach Zagranicznych, Ruch kursów i walut na Giełdzie Warszawskiej.

Zakończeniem i ozdobą są: „Materjały do bibljografji ekonomicznej w języku polskim", opracowane w Instytucie Gospodarstwa Społecznego pod redakcją jubilata prof. Krzywickiego. Są to przyczynki do przyszłej Bibljografji, zawierające bibljografję prac i zagadnień teoretycznych.

—ooo—

Podwyżka taryf towarowych zadecydowana

Warszawa (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo kolei postanowiło z dniem 15 kwietnia podwyższyć taryfy towarowe o **100 procent.** Dla przetworów naftowych, przeznaczonych na eksport, podwyżka będzie wynosić tylko **50 procent.** Przetwory naftowe, eksportowane przez Gdańsk, prawdopodobnie będą **wolne od podwyżki.**

—ooo—

Zniesienie podatku od węgla zagranicznego

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Dnia 20 marca weszło w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu **o zwolnieniu węgla zagranicznego od 40-procentowego podatku państwowego.** Rozporządzenie zarządza, że wszelkie gatunki węgla sortowanego i niesortowanego, przywożone z zagranicy, wolne są od podatku aż do odwołania.

—ooo—

MIĘDZYNARODOWY KONGRES IZB HANDLOWYCH W WARSZAWIE

Rzym (PAT) Miedzynarodowy kongres izb handlowych postanowił odbyć następny kongres w r. 1925 w Brukseli. Kongres przyjął przychylnie propozycję, aby III. z rzędu kongres, który miałby się odbyć w r. 1927, zwołany został do Warszawy, jednakże ta kwestja nie została rozstrzygnięta definitywnie, albowiem jednocześnie wysunięto propozycję zwołania tego kongresu do Madrytu. Sprawę wyboru jednej z tych miejscowości rozstrzygnie komitet centralny kongresu.

—ooo—

Giełda krakowska z 26 marca

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki (przekazy) waluty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.					43500
„ kanad.					
Franki franc.					2800
„ belgijs.					2575
„ szwajc.					8050
Funty szterlin.					203000
Marki niemiec.					2·10
Korony austr.					0·62
„ czesko-sł.					1280
„ węgiers.					
„ duńskie					
Lei rumuńskie					
Liry włoskie					
Floreny holen.					

Akcje bankowe	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	3800	4300	
Bank Hipoteczny	1500	2000	
Bank Małopolski	2800	3300	3000
Ziemski Bank Kredyt.	1800	2200	
Powszechny Bank Kredyt.	2000	2500	2300—2400
Akc. Bank Związkowy I-IX	750	850	
Bank Komercjalny I—IV	1400	1500	
Bank Kred. w Warszawie	14000	16000	
Bank Związ. Spółek Zarob.	17000	22000	19500
Bank Ziemski, Łańcut	500	600	
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—IV em.	3800	4500	4000—4200
„Impex"			
„Pharma" (B. Jawornicki)	18000	23000	19500—19750
„Polski Glob"	800	1000	
C. Hartwig, Poznań			
Zegluga Polska	1400	1600	1500
Zieleniewski I—IV em. „ex"	105000	115000	114000
Warsz. Parowozy I—III em.	23000	28000	25000—26000
H. Cegielski, Poznań I-VIII	100000	110000	103000
„Potęga" Tow. huty żel.			
„Lemiesz"			
„Trzebinia" I—V „ex"	23000	28000	24750—26500
„Pocisk"	6000	7000	
Automotor	4800	5500	
Portland-Cem. Szczakowa			
Górka	63000	68000	66000—65000
Siersza	68000	73000	69000—70000
Tepege I—IV	40000	48000	43500—42000
Polska Nafta	9500	10500	10000 - 9500
Oikos	85000	90000	88000
Pezet	6500	7500	
Strug	7500	8500	
Syndykat Koszyk., Kraków	4000	5000	
Tłuszcze Trzebinia	35000	40000	37000
„Krakus" I—VI em.	15000	20000	17000—16000
Porcelana Ćmielów	42000	47000	46000—44500
Fabr. cukru w Chodorowie	58000	68000	65000—60000
Elektr. Siersza I—IV em.	6000	7000	6300—6400
Zakłady przem. „Ryngraf"			
S. W. Niemojowski	20000	25000	
Fabr. kapel. w Myślenicach	5000	6000	

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 26 bm. (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 43575 43000 sprzedaż 43215 kupno 42785. Marki niemieckie 2'07. Czeki: Gdańsk trans. 2'08 sprzedaż 2'09 kupno 2'05. Belgja 2420 2410 sprzedaż 2422 kupno 2398. Berlin 2'09 2'07 sprzedaż 2'09 kupno 2'05. Londyn 207.000 199.750 sprzedaż 200.750 kupno 198.750. Nowy Jork 42400 42750 sprzedaż 42965 kupno 42535. Nowy Jork drobne sprzedaż 42915 kupno 42485. Paryż 2830 2815 sprzedaż 2829 kupno 2801. Szwajcarja 8175 8075 sprzedaż 8115 kupno 8035. Wiedeń 0'63 0'62 i pół, sprzedaż 0'62 kupno 0'61.

Zurych 26 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 002'60, Holandja 213 i pół, Nowy Jork 541 i jedna czwarta. Londyn 25'39. Paryż 34'90, Medjolan 26'42, Praga 16'07 i pół, Budapeszt 012. Belgrad 5'55, Sofia 3'70, Warszawa 001'30, Wiedeń 000'75 i pół, Austrjacka korona stemplowana 000'76.

SKŁADKI

—o—

NA OGNISKO DLA DZIECI ROBOTNICZYCH p. H., Kraków, 10.000 marek.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: pamięci Zosi Dziewońskiej, Emilja Lambert we Lwowie, pamięci Teodora Wierzbowskiego — archiwum główne, ku uczczeniu pamięci Jana Karafiata — grono przyjaciół w Suchej, prof. dr Józefowi Buraczewskiemu 2 kurs chemji wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, ku uczczeniu pamięci Władysława Leitnera — dzieci, goście weselni w dniu ślubu Zofji z Puchalskich i Władysława Bartlów. Józefowie Rzebikowie w Podgórzu-Płaszowie, oficerowie i szeregowi III. baonu 16 p. p., pracownicy sekcji utrzym. kolei państw. w Buczaczu, pamięci dr. W. Dadleza adwokata w Brzesku, Andrzej i Olga z Bodyńskich Piwowarscy z Ameryki, Józef Wizental, dyrektor wydz. finans. PKP. w Warszawie. Pozatem uczestnicy pikniku 10—2—1923 złożyli na cele odbudowy Wawelu 30.000 mk.

Wiadomości polityczne

—o—

ZJAZD UNJI NARODOWO-PAŃSTWOWEJ

W Warszawie przez dzień niedzielny obradował zjazd delegatów kół Unji narodowo-państwowej, ze wszystkich stron Polski. Przybyło 40 kilku delegatów. Zjazd zagaił prezes Tołłoczko, sprawozdanie z działalności zarządu głównego złożył p. Wyrostek, o sytuacji politycznej mówił Witold Kamieński, o zasadach najważniejszych Unji Medard Downarowicz, wreszcie mecenas Konce referował wytyczne projektu programu. Zjazd przedłużył mandat członków Rady Naczelnej i dokonał wyboru zarządu głównego. Zakończono zjazd uchwaleniem szeregu rezolucji, wśród których znajduje się wyrażenie wdzięczności mocarstwom sprzymierzonym, a w szczególności sojuszniczce Francji, za uchwałę o uznaniu granic wschodnich, wezwanie do interwencji w sprawie biskupa Cieplaka, protest z powodu zwolnienia producentów rolnych od odpowiedzialności za lichwę żywnościową. Powzięto też następującą uchwałę: Zjazd delegatów Unji narodowo-państwowej, witając radośnie fakt uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej przez główne mocarstwa sprzymierzone, stabilizujący stanowisko Polski na terenie międzynarodowym, przesyła rządowi na ręce prezydenta generała Władysława Sikorskiego wyrazy szczerego uznania za podjęcie w tej mierze celowej inicjatywy we właściwym momencie, uwieńczonej odniesionym sukcesem. Jednocześnie zjazd wyraża mu uznanie za dotychczasową działalność na polu polityki wewnętrznej.

BEZPODSTAWNE WMIESZANIE SIĘ SOWIETÓW

Donieśliśmy niedawno, że rząd sowiecki tak Rosji jak i Ukrainy wystosował kilka not do Polski i do mocarstw ententy z protestem przeciw uznaniu wschodnich granic Polski. W sprawie tej poseł sowiecki w Warszawie p. Oboleński udzielił prasie warszawskiej fałszywych informacji, na które nasze ministerstwo spraw zagranicznych odpowiada w następującem wyjaśnieniu: Twierdzenia p. Oboleńskiego są powtórzeniem treści not skierowanych do konferencji ambasadorów przez komisarzy spraw zagr. Rosji i Ukrainy: Cziczerina i Rakowskiego. Twierdzenia te jak noty, na których są wzorowane, są zupełnie bezpodstawne i bezprzedmiotowe, z chwilą bowiem podpisania traktatu ryskiego republiki sowieckie straciły prawo do zabierania głosu w sprawie ziem położonych na zachód od granicy polsko-rosyjskiej, a wszelkie ich kroki w tym kierunku muszą być odrzucone jako niedopuszczalne próby ingerowania w sprawy wewnętrzne Polski. Sam fakt protestu sowieckiego i komentarze z powodu decyzji konferencji ambasadorów są niewątpliwym objawem niezadowolenia z tego, że decyzja o granicach wschodnich Polski nie zawiera niczego, coby mogło być wytłómaczone, jako częściowe chociażby uznanie rządu sowietów przez mocarstwa sprzymierzone, decyzja ta bowiem jest ostatecznem uznaniem granic Polski, zupełnie niezależnem od stosunków państwowych i politycznych, panujących w Rosji.

Uprzejmości litewsko-rosyjskie

Ryga (PAT). Prasa sowjecka donosi, że rząd litewski za pośrednictwem przedstawiciela sowjeckiego w Kownie, Kozswoikowa wyraził swoją kondolencję rządowi rosyjskiemu z powodu choroby Lenina i prosił o złożenie Leninowi życzeń jak najszybszego wyzdrowienia. Komentując fakt powyższy prasa sowjecka podkreśla, że jest to jedyne uprzejme wystąpienie ze strony państw zaprzyjaźnionych z Rosją.

Sowiecki wyrok na obywateli Estonji

Ryga (PAT). Z Moskwy donoszą, że wykonano tam wyrok śmierci na 2 obywatelach estońskich, skazanych pod zarzutem szpiegostwa. W tym samym mniej więcej czasie miał się odbyć w Rewlu proces przeciwko 2 pracownikom poselstwa sowjeckiego, oskarżonym również o szpiegostwo. Obaj oskarżeni zbiegli jednakże do Rosji, pozostawiając w rękach estońskich wysokie kaucje.

ROZPOWSZECHNIAJCIE „NAPRZÓD"!

Spisek w Niemczech

KONFLIKT MIĘDZY RZĄDEM RZESZY A RZĄDEM PRUSKIM

Wiedeń (PAT). „Sonn- und Montags Zeitung" donosi z Berlina: Kanclerz Cuno zachorował po swej podróży monachijskiej. Wiadomość ta wywołuje wielką sensację w kołach politycznych, albowiem łączą z nią pogłoski o przesileniu kanclerskiem i rządowem z powodu konfliktu między rządem Rzeszy a rządem pruskim. Powodem konfliktu jest rozwiązanie niemieckiej ludowej partji wolnościowej. Zakaz ten, wydany przez rząd pruski, zdaniem prawników nie da się utrzymać. Uchodzi za pewne, że rząd Rzeszy nie podziela stanowiska pruskiego ministra spraw wewnętrznych, Severinga.

SPOKÓJ W NIEMCZECH

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Dzień wczorajszy tak w Berlinie, jak i w Monachjum przeszedł spokojnie. Demonstrowano jedynie w Berlinie przed poselstwem francuskiem.

Nadzieja na szybki pokój z Turcją

Paryż (PAT) „Temps" wyraża przekonanie, że przebieg konferencji londyńskiej rzeczoznawców oraz ujawniona tam jednomyślność pozwalają żywić nadzieję na szybkie zawarcie traktatu z Turcją.

Londyn (PAT) Rzeczoznawcy państw sojuszniczych ukończyli badanie kontrpropozycji tureckich. Obecnie pozostaje jeszcze do załatwienia sprawa uzgodnienia całości prowizorycznej konkluzji, oraz ustalenia definitywnego tekstu odpowiedzi rządów państw sprzymierzonych dla rządu tureckiego.

Paryż (PAT) „Temps" donosi, że najwięcej szans jako miejsce konferencji wschodniej ma Konstantynopol. Byłyby to konferencje między wysokimi komisarzami sprzymierzonych, rzeczoznawcami aljanckimi i przedstawicielam tureckimi.

Londyn (PAT) Rzeczoznawcy kontynuowali obrady co do ustalenia sprawozdania ogólnego na nową wschodnią konferencję pokojową. Komisja polityczno-prawnicza odrzuciła żądania tureckie o zmian ęgranicy Maricy między Turcją a Grecją przewidzianej w projekcie lozańskim. Komisja finansowa odrzuciła żądanie tureckie o wyłączenie ciężarów, wynikających z gwarancji za pewne linje kolejowe, z długu otomańskiego i przedłożenia tychże stałemu trybunałowi międzynarodowemu. Komisja gospodarcza przeprowadziła w systemie koncesyjnym cały szereg ulepszeń i postanowiła przedłożyć sprzymierzonym projekt ograniczający interwencję między rządem tureckim a koncesjonarjuszami do najszczuplejszych rozmiarów.

Kongres związków zawodowych na Węgrzech

Budapeszt (PAT). Obraduje tu kongres węgierskich związków zawodowych, które obchodzą 25-lecie istnienia związków. Przybyło wielu delegatów z zagranicy, między innymi z Francji, Belgji, Szwajcarji, Holandji, Czechosłowacji i Jugosławji. Liczba zorganizowanych robotników na Węgrzech z końcem roku zeszłego wynosiła 200 tysięcy.

Ruch kolejarski

—o—

KRAKÓW. W dniu 22 marca odbyło się zgromadzenie pracowników kolejowych stacji Krakowa i Podgórza pod przewodnictwem kol. Jamroza, prezesa Koła z Podgórza, sekretarzował kol. Nodzeński. Sprawozdanie z zabiegów Zarządu głównego u rządu o postulaty pracowników kolejowych ogólne i poszczególnych kategorji zdawał kol. Bator, a uzupełnił kol. Mastek jako uczestnik interwencji Wydziału wyk. w dniu 23 lutego. Po wygłoszonych referatach wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mowcy zaznaczali, że aczkolwiek darzą zaufaniem Wydział Wykonawczy i mężów zaufania Zarządu okręgowego lub Koła, jednakowoż domagają się zmiany taktyki w postępowaniu w wystąpieniach u władz. Na zebraniu uchwalono następującą rezolucję:

Pracownicy kolejowi wszystkich gałęzi pracy stacji Krakowa i Podgórza, zebrani w Krakowie w dniu 22 marca po wysłuchaniu sprawozdania członka Zarządu gł. i delegata z interwencji w min. kolei w dniu 23 lutego z zabiegów, jakie WWZZK u rządu o poprawę bytu dla szerokich mas koleparskich czyni, uchwalają:

a) wotum ufności wydziałowi wykon. i innym ciałom za dotychczasową działalność, jednakowoż na przyszłość domagają się stanowczo radykalniejszych wystąpień w ministerstwie i dyrekcji i wskazań ogółowi, co ma czynić, dodając, że w razie dalszego bagatelizowania postulatów, przedstawianych przez Zarząd główny, należy zerwać bezskuteczne interwencje, natomiast zawezwać masy do czynu;

b) domagają się od rządu bezwarunkowego zrealizowania wszystkich wysuniętych postulatów przez W. W. Z. Z. K.;

c) oświadczają, że w obronie postulatów są zdecydowani stanąć na każde zawezwanie Wydziału wykonawczego w obronie tychże;

d) wobec przeciągania przez rząd sprawy przywrócenia do pracy niewinnie wydalonych kolejarzy za strajki, zebrani domagają się stanowczo niezwłocznego przywrócenia do pracy tychże z wszelkiemi prawami, na których nie ciąży wina sabotażu. — Szczególniej domagają się natychmiastowego przywrócenia do pracy kolejowej byłego prezesa Zarządu głównego Z. Z. K. inż. Kruszewskiego, którego sprawa w sądzie z braku dowodów winy została umorzona. — Łącznie z tem wzywają Wydział wykon. do energicznej interwencji w tej sprawie w ministerstkie kolei;

e) wobec zamierzeń rządu ukrócenia atrybucji ZZK, zebrani oświadczają, że wszelkie zamachu na atrybucje ZZK odeprą wszystkimi środkami, stojącymi do im dyspozycji, natomiast domagają się rozszerzenia w całej rozciągłości już zatwierdzonych atrybucyj, zaś Wydział wykon. wzywają do nacisku w tym kierunku na miarodajne czynniki, celem skłonienia administracji kolei do respektowania atrybucji;

f) ponieważ z poborów służbowych wypłaconych w miesiącu marcu nie są w stanie przetrwać miesiąca, domagają się stanowczo wypłacenia poborów służbowych kwietniowych już w dniu 26 marca b. r.;

g) wobec mającej nastąpić redukcji pracowników kol., zebrani domagają się stanowczo w tym wypadku w pierwszym rzędzie zredukować wszystkich tych pracowników kol., którzy posiadają ziemię ponad 5 morgów.

Związki i zgromadzenia

—o—

POSIEDZENIE WYKONAWCZEGO KOMITETU OBWODOWEGO PPS DLA ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI odbędzie się w środę 28 marca o godz. 7 wiecz. w lokalu „Prawa Ludu" ul. Dunajewskiego 5. Sprawy ważne, obecność wszystkich członków konieczna.

WSPÓLNE POSIEDZENIE CZŁONKÓW ZARZĄDU OKRĘGOWEGO ORAZ CZŁONKÓW ZARZĄDU WYDZ. ZWIĄZKU ROB. PRZEM. METAL. odbędzie się 4 kwietnia w lokalu Związk. Rob. ul. Dunajewskiego 5, o godz. 5 po południu. W konferencji tej weźmie udział Centr. Sekret. tow. Topinek. Sprawy nadzwyczaj ważne. O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

ZGROMADZENIE KOBIET. We wtorek 27 marca o godz. 6 wieczór odbędzie się zgromadzenie kobiet w sali Związków rob. ul. Dunajewskiego 5, na które wszystkie kobiety pracujące zaprasza Wydział Kobiecy PPS.

ZGROMADZENIE MIESIĘCZNE ASESORÓW SĄDU PRZEMYSŁOWEGO odbędzie się we wtorek 27 bm. w sali Związku Stow. rob. II. p. Początek o godz. 6'30 wieczór. Referat wygłosi tow. dr J. Rosenzweig. Zarząd.

SEKRETARJAT UNIWERSYTETU LUDOWEGO urzęduje we wtorki, czwartki i soboty od 7—8 wieczorem w lokalu Związków Zawodowych ul. Dunajewskiego 5, II. p.

ROBOTNICZA OCHRONA LOKATORÓW mieści się w sekretarjacie Rady rob. przy ul. Dunajewskiego 5 II p.

SEKRETARJAT STOWARZYSZENIA WDÓW I SIEROT PO POLEGŁYCH oraz emerytów i emerytek czynny jest we wtorki, czwartki i piątki od godz. 5 do 7 wieczór w lokalu „Prawa Ludu" ul. Dunajewskiego l. 5 II p.

Szlycarza doświadczonego i kilku uczni przyjmie natychmiast Fabryka ślusarska „Espezet" Kraków, Mogilska, naprzeciw Odlewni Klimka.

Samodzielna krawczyni, która wykonuje wszystko w zakres krawieczyzny wchodzące, szuka domów prywatnych ewent. na wyjazd najchętniej do dworu. Zgłoszenia „Prasa" Karmelicka 16, pod „Samodzielna".

Antoni Kowalski unieważnia zgubione papiery wojskowe wystawione przez kadrę samochodową Kraków. 3455

Zaginione papiery wojskowe na nazwisko Władysław Pałkowski, unieważnia się. Łaskawy znalazca zechce ją zwrócić do Admin. „Naprzodu". 3453

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Antoni Rutkowski, wystawione przez P. K. U. Kraków, unieważnia się. 3454

Zgubione papiery wojskowe Jana Ratki z Chrzanowa, wystawione przez P. K. U. w Wadowicach, unieważnia się.

Centralna Spółdzielnia Spoż. Rob. cyw. Zakładów wojsk.

na terenie D. O K. Kraków, Spółdzielnia zarejestr. z ogr. poręką w Krakowie, ul. Grodzka 65, koszary Legjonów

zwołuje na dzień 5 kwietnia 1923 r. o godz. 18-tej w sali Stowarzyszenia Związku Robotniczego przy ul. Dunajewskiego L. 5, II p.

II. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1922.
3. Udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4. Rozdział czystej nadwyżki.
5. Połączenie Spółdzielni ze Związkiem R. S. S. „Proletarjat" na podstawie bilansu z d. 10 kwietnia 1923 r.
6. W razie niepołączenia się wybór trzech wylosowanych członków Rady Nadz. oraz 2 zastępujących członków Zarządu.
7. Wnioski o podwyższenie udziałów.
8. Wnioski członków.

W razie niejawienia się przepisanej ilości członków odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w tymsamym dniu z tymsamym porządkiem dziennym i w tymsamym lokalu o pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.
Wstęp tylko dla członków za okazaniem legitymacji.

Za Radę Nadzorczą: *Michał Pieczarski.* Za Zarząd: *Michał Czupiel* m. p.

Rutynowany 3451

blacharz-spawacz ołowiu

(Bleilöther)

z dłuższą praktyką poszukiwany do większej rafinerji nafty. Oferty szczegółowe pod „Nafta" przesyłać do biura ogłoszeń „Prasa" Kraków, Karmelicka 16.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE

Inż. TADEUSZ LESZCZYNSKI

Biuro i sklep: Kraków, Grodzka 65,

przeprowadza wszelkiego rodzaju instalacje elektryczne tak w miejscu jak i na prowincji. Wykonuje projekta i kosztorysy na oświetlenia elektryczne dworów, pałaców, młynów, tartaków i t. p. Przeróbki i naprawa istniejących instalacji. Dostawa materjałów elektrycznych i technicznych

Baczność na święta!

Prądnicka Fabryka wódek i likierów
T. IMMERGLÜCK w Prądniku Czerwonym
pod Krakowem tuż za rogatką Warszawską, Tel. 3510

poleca z powodu zbliżających się świąt swoje wyroby w najlepszej jakości i taniości o 30% taniej. Specjalność: znakomity rum i silna wódka. Uprasza się zwracać uwagę na dokładny adres.

PRACOWNIA
KAPELUSZY DAMSKICH
„ANTONINA" 3743

KRAKÓW, FLORJAŃSKA 13, I p. (w podwórcu

poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące, **po nader przystępnych cenach.**

IV. ZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE

członków

Robotn. Stow. Spółdz. „Jedność"

w Limanowej

odbędzie się dnia 8-go kwietnia 1923 roku w sali Kina w Limanowej o godz. 10-tej rano z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1922.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek o udzielenie absolutorjum oraz rozdział nadwyżki.
4. Podwyższenie udziałów.
5. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
6. Uzupełniający wybór Zarządu.
7. Wnioski.

W razie braku przewidzianego statutem kompletu odbędzie się o godz. 11-tej w tymsamym lokalu i z tymsamym porządkiem dziennym następne Walne Zgromadzenie, które bez względu na ilość obecnych poweźmie ważne uchwały.

Za Zarząd:
A. Wilczek. *J. Łysek.*

BIURO INŻYNIERSKIE
„CHEMOTECHNIKA"
SP. Z OGR. ODP.
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 39

oferuje do natychmiastowej dostawy: kompletne urządzenia **laboratoryjne odczynniki chemicznie czyste**, naczynia platynowe, kwarcowe, porcelanowe. Szkło, aparaty szklane, **mikroskopy** w wielkim wyborze. Aparaty do badania mleka **oryginalne** Dra Gerbera. 3446

Reklama dźwignią handlu!

WYROBY
POWROŹNICZE

sznury, postronki, szpagaty, taśmy itp., pierwszorzędnego wykonania, hurtownie i częściowo poleca:

FABRYKA LIN TRANSMISYJNYCH
STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO
3352 (dawniej Kazimierz Wałkowiński)
KRAKÓW – ZWIERZYNIEC, ULICA LELEWELA Nr. 11,

Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego, a znajduję się jedynie tylko pod powyższym adresem.

ROLNICY!

Siarczan amonowy o zawartości 20% azotu, wolny od domieszki rodanu i cjanu.
Sól potasową 20%—35% poleca w ładunkach wagonowych oraz w mniejszych partjach

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.
Kraków, Sławkowska L. 1. 3447

BIURO SPRZEDAŻY I KUPNA
POD FIRMĄ
CENTRALNE BIURO INFORMACYJNE
KRAKÓW, ULICA KARMELICKA 15, I P.
TELEFON 1340 b. **TELEFON 1340 b.**

poleca różne objekty do sprzedania, tak na prowincji, jak i w Krakowie, jakoto: parcele, kamienice, fabryki, sklepy folwarki, wspólnictwa różnych gałęzi przemysłu, zamiane domów i t. p. Szczegółowy spis objektów wywieszony przed bramą wchodową biura.
Zwracamy uwagę P. T. Publiczności, że nasze biuro nie pobiera żadnych opłat przed przeprowadzeniem sprzedaży do skutku.
Polecamy się również mającym zamiar sprzedania o oddanie nam zastępstwa, a sprawę przeprowadzimy z całą sumiennością i pośpiechem. 3430

ZWRACAMY UWAGĘ,

że nasz **INSTYTUT REKLAMY „PRASA"** mieści się nadal przy ul. **Karmelickiej 16, tel. 20-86 i nie ma nic wspólnego** z założonemi od niedawna biurami ogłoszeń, których agenci usiłują **drogą nieporozumień a nawet nieprawdziwych informacyj wprowadzić w błąd naszych klijentów** jakoby między naszą instytucją a owemi biurami istniała tożsamość. Przeciw tym niesumiennym agentom wdrożymy postępowanie karne.

Zaznaczamy, że Instytut Reklamy **„PRASA"** prowadzony jest przez współpracowników pism (red. i adm.) pism krakowskich a pozostaje w ścisłym kontakcie z gronem współpracowników pism lwowskich.

DYREKCJA
POWSZECHNEGO INSTYTUTU REKLAMY „PRASA"
KRAKÓW, ULICA KARMELICKA 16, TEL. 20-86.

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: **Stefan Czerwieniec.**
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).